Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

KURIER Popularny

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Rok IV Nr. 85 (870) Łódź, piątek 26 marca 1948 r. CENA 3 ZŁ

Czy dojdzie

do rozmów
Stalin - Truman - Attlee?

LONDYN, (SAP). — 16 brytyjskich posłów z Partii Pracy, ze znanym intelektualistą Richardem Crossmanem na czele — złożyło we środę w Izbie Gmin rezolucję domagającą się jak najszybszego zwołania konferencji między marszałkiem Stalinem, prezydentem Trumanem i premierem Attlee.

W rezolucji stwierdza się, że sytuacja międzynarodowa uległa ostatnio znacznemu pogorszeniu, wskutek czego należy dołożyć wszelkich starań, celem osiągnięcia porozumienia pomiędzy wielkimi mocarstwami.

Wyniki rokowań w Pradze

gwarantują siłę i trwałość sojuszu

POLSKA I CZECHOSŁOWACJA
podpiszą dwie nowe umowy

PRAGA (PAP). — Podczas ostatnich kilku tygodni bawiła w Pradze delegacja rządu polskiego, która przeprowadziła rokowania z rządem czechosłowackim na temat aktualnych zagadnień społecznych interesujących oba kraje.

W wyniku rzeczowej dyskusji, przeprowadzonej w serdecznej atmosferze, obie delegacje opracowały i uzgodniły treść dwóch umów, których parafowanie nastąpiło w Pradze w dniu 25 marca br. Uroczyste podpisanie powyższych umów odbędzie się w Warszawie w pierwszych dniach kwietnia br.

Pierwsza umowa reguluje m. in. zasady współpracy obu rządów, instytucji i organizacji zawodowych na odcinku polityki społecznej i administracji społecznej, zrównuje obywateli jednego kraju, zatrudnionych na obszarze drugiego kraju, z własnymi obywatelami pod względem uprawnień, wynikających ze stosunku do pracy — przyznaje prawo do pomocy i opieki społecznej dla obywateli drugiego kraju, przewiduje opiekę nad opuszczonymi dziećmi i sierotami.

Druga umowa reguluje wyczerpująco uprawnienia, wynikające z tytułu ubezpieczeń społecznych w jednym lub w drugim kraju, albo w obu krajach. Równocześnie postanowiono wznowić wypłatę świadczeń ubezpieczeniowych przez instytucje obu krajów.

Umowy powyższe stanowią w dziedzinie społecznej uzupełnienie dotychczasowych umów, istniejących już między Polską i Czechosłowacją. Na zawarcie tych umów czekały daremnie szerokie masy pracujących przez okres ostatnich kilkudziesięciu lat.

PRAGA (PAP). — Dziennik czeski „Obrana Lidu", komentując wyniki obrad czechosłowacko-polskiej Rady Gospodarczej w Pradze, podkreśla wielkie, historyczne znaczenie tej konferencji dla przyszłości obu sprzymierzonych państw.

Wskutek powstania nowego, ludowo - demokratycznego państwa polskiego — pisze dziennik — zmieniła się również i nasza narodowa sytuacja. Nie jesteśmy już zamkniętym, niedostępnym krajem środkowo-europejskim, otoczonym zewsząd wrogami. Mamy po raz pierwszy w naszych dziejach zagwarantowany dostęp do morza. Wraz z Polską tworzymy zwartą potęgę gospodarczą i polityczną, która już obecnie i stale mieć będzie coraz to silniejszy wpływ na europejską politykę.

Czy jest w praktyce możliwe?
utworzenie „unii zachodniej

LONDYN (PAP). „Financial Times" zamieścił cykl artykułów, w których autor wyraża wątpliwość czy utworzenie unij zachodniej będzie w praktyce możliwe.

„Optymizm prekursorów unii zachodniej — czytamy w artykule — osłabł ostatnio pod wpływem poważnych wątpliwości i zastrzeżeń, dotyczących możliwości współpracy gospodarczej członków unii zachodniej".

Dziennik zaznacza, że żaden z krajów zachodniej Europy nie jest w stanie i nie ma zamiaru ponieść ofiar, jakich inicjatorzy unij zachodniej domagają się. Stwierdzono że wiele gałęzi produkcji w rozmaitych krajach Europy zachodniej rywalizuje z sobą i zwalcza się na wzajem. Próby utworzenia systemu walut, podlegających wolnej konwersji wewnętrznej między krajami zachodniej Europy — spaliły na panewce.

„Financial Times" stwierdza, że wszystkie systemy monetarne w zachodniej Europie są chore, przy czym każda waluta cierpi na inną chorobę, której nie można leczyć przy pomocy ogólnej recepty. Eksperci francuscy uważają, że po dewaluacji franka nie można włączyć waluty francuskiej do ogólno-europejskiego planu monetarnego. Podobne trudności wynikają również z zagadnienia cen i zarobków we Francji.

Rada Naczelna PPS
zbierze się 11 kwietnia

WARSZAWA (SAP). — W dniu 11 kwietnia o godzinie 10 rano odbędzie się posiedzenie Rady Naczelnej Polskiej Partii Socjalistycznej.

Na ten sam dzień zwołane zostanie także posiedzenie Związku Parlamentarnego Polskich Socjalistów.

W walce ze „świętym przymierzem"
naród grecki trwać będzie aż do zwycięstwa

RZYM (PAP). — Z okazji święta narodowego, tymczasowy rząd demokratycznej Grecji wystosował do narodu i armii orędzie, które głosi m. in.:

„Składamy hołd narodowi greckiemu, walczącemu o swą niepodległość i bohaterskiej jego awangardzie — armii demokratycznej. Wierni najwspanialszym tradycjom swych przodków, naród grecki prowadzi dziś ciężką walkę o wolność i demokrację. Dzisiaj, jak ongiś w roku 1821, znajduje się on w obliczu obcych najeźdźców. Dzisiaj jak ongiś w roku 1821 naród grecki stoi wobec nienawiści i terroru rozpętanego przez „święte przymierze". Dzisiaj podobnie jak niegdyś musi on walczyć ze zdrajcami. Podobnie jak wówczas naród grecki może liczyć dziś na przyjaźń i solidarność ze strony innych narodów.

Zwyciężymy dzisiaj, podobnie jak zwyciężyliśmy w roku 1821 i stworzymy Grecję wolną, demokratyczną i niepodległą.

Dzisiaj, w dniu święta narodowego, kiedy składamy hołd naszej rewolucji narodowej, nasuwa się ze szczególną siłą konieczność spełnienia ciążących na nas obowiązków: „Wszyscy do broni, wszystko dla zwycięstwa".

Jednocześnie generał Markos wydał rozkaz dzienny do żołnierzy i oficerów armii demokratycznej, w którym wzywa ich do największego bohaterstwa dla przyśpieszenia chwili wyzwolenia ojczyzny.

Miliardów na armię
żąda Forrestal w senacie USA

WASZYNGTON (PAP). — Minister Obrony, James Forrestal, przemawiając na posiedzeniu komisji spraw wojskowych senatu, zażądał wyasygnowania dodatkowych kredytów w wysokości 3 miliardów dolarów.

Suma ta ma być zużyta na pokrycie wydatków związanych z dodatkowym zaciągiem do armii regularnej. Jednocześnie domagał się on uchwalenia przez Kongres pełnomocnictw, upoważniających rząd do przeprowadzenia poboru rekrutów w wieku od 19 do 25 lat.

Forrestal poparł również zgłoszony przez prezydenta Trumana projekt ustawy o powszechnym przeszkoleniu wojskowym. Zdaniem amerykańskiego ministra Obrony, wszystkie te kroki mają na celu zabezpieczenie pokoju na świecie.

Nasze stanowisko

Przemówienie tow. Cyrankiewicza na posiedzeniu Rady Stołecznej PPS w Warszawie zapoczątkowało nowy etap w życiu naszej Partii, który najsłuszniej charakteryzuje następujące sformułowanie: — przez jednolity front ku jedności ruchu robotniczego. Od momentu wygłoszenia wspomnianej mowy do chwili obecnej centralne władze Partii przeprowadziły konferencje we wszystkich ośrodkach wojewódzkich, gdzie aktywiści terenowi mieli możność zapoznać się i przedyskutować szczegółowo zagadnienia, związane z nowym etapem w życiu PPS i całej klasy robotniczej. Dyskusje te mogły być dostatecznie wszechstronne, ponieważ po przemówieniu tow. Cyrankiewicza ukazał się artykuł tow. Wiesława - Gomułki, który formułował poglądy bratniej PPR na zagadnienie jedności.

Dziś na podstawie wypowiedzi aktywistów partyjnych całej Polski można już wytworzyć sobie obraz nastrojów i ustalić stopień dojrzałości politycznej naszej Partii do realizowania nowego etapu. Zdecydowanie górują wszędzie w masach tendencje, wyrażające pragnienie pogłębienia jednolitego frontu i przygotowania w ten sposób jedności organicznej. Nie znaczy to jednocześnie, aby rezolucje i wypowiedzi były dostateczną gwarancją, że pewne różnice ideologiczne, istniejące między PPS i PPR, a szczególnie opory psychicznej natury, są bardzo łatwe do przezwyciężenia.

Musimy być świadomi faktu, że zamaskowani i jawni przeciwnicy jedności organicznej, że działająca poza naszymi szeregami reakcja będzie próbowała robić wszystko, aby obezwładnić zdrowe tendencje i siać niezgodę. Zapoczątkowany etap możemy wykorzystać najlepiej — z punktu widzenia dojrzałości do współpracy w jednej partii — jeżeli pilnie będziemy śledzić i przyswajać sobie uchwały władz partyjnych. To jedno. A poza tym konieczne jest zdecydowane odcięcie się i walka z oportunizmem i złą wolą ludzi, którzy dziś wymyślać będą tysiące argumentów, aby hamować i zniekształcać akcję wychowawczą, zmierzającą do budowy jedności organicznej. — Umarli pociągają za sobą żywych — powiedział Lenin. — Bądźmy roztropni w wyborze argumentów, umiejętnie odróżniajmy to, co jest przejawem śmierci, od tego, co kryje w sobie źródła nowego życia.

RZĄD BRYTYJSKI SKAPITULOWAŁ
przed żądaniami związków zawodowych

LONDYN (PAP). — W dołowych organizacjach brytyjskich związków zawodowych panuje głębokie niezadowolenie z powodu planu zamrożenia płac. Jak wiadomo, związki zawodowe domagały się, aby równocześnie zyski kapitalistów zostały zredukowane. Postulat ten nie został uwzględniony w planie rządu brytyjskiego.

W związku z silnym naciskiem, jaki członkowie związków zawodowych wywierali na swych przywódców — konferencja egzekutywy brytyjskich związków zawodowych zapowiadała się burzliwie.

W ostatniej chwili rząd brytyjski, pragnąc wzmocnić pozycję swych zwolenników na konferencji zgodził się na pewne ustępstwa wobec związków zawodowych. Ustępstwa te polegają na tym, że komisje arbitrażowe nie będą krępowane decyzją w sprawie zamrożenia płac.

W tej sytuacji „biała księga" w sprawie płac została na wczorajszym posiedzeniu egzekutywy przyjęta. Podkreśla się, że mimo poważnych ustępstw rządu, za „białą księgą" wypowiedzieli się delegaci, reprezentujący 5 milionów głosów, a przeciwko niej głosowali reprezentanci 2 milionów członków związków zawodowych.

Opozycja, jaka wyłoniła się na ostatniej konferencji była nadspodziewanie wielka. Panuje powszechne przekonanie, że delegaci, reprezentujący przeszło 2 miliony członków zw. zawodowych, swoją postawą „odmówili zaufania dla rządu Labour Party.

Podczas debaty delegaci atakowali rząd za faworyzowanie kapitalistów. Podkreślano, że rząd nie uczynił de facto nic konkretnego dla zredukowania ciągle rosnących zysków i dywidend, zrzucając cały ciężar kryzysu na świat pracy.

Na wniosek opozycji, rada brytyjskich związków zawodowych postanowiła powołać specjalną komisję, która zbierze się w kwietniu, bezpośrednio po ogłoszeniu nowego budżetu Wielkiej Brytanii, dla zbadania nowego budżetu i stwierdzenia, w jakim stopniu zyski kapitalistów będą opodatkowane.

GRANICĄ WOLNOŚCI PRASY
jest bezpieczeństwo i dobro narodu
Konferencja Genewska
rozważa problemy wolności słowa

GENEWA, (PAP). — Po ukonstytuowaniu się i wyborze przewodniczących i wiceprzewodniczących, wszystkie 4 komisje konferencji w sprawie wolności informacji przystąpiły w czwartek do pracy.

Na komisji I, mającej charakter ogólny i kierowniczy i dla pozostałych komisji, wystąpił z przemówieniem przewodniczący delegacji amerykańskiej, Benton.

Po ogólnikowych słowach o wolności prasy i informacji, Benton przeszedł do omawiania „smutnych wypadków 30 ostatnich lat, na których wystąpiło piętno kontroli słowa i poglądów". Temu mówca przeciwstawił wolność prasy i informacji, istniejącą rzekomo w Ameryce. Przyznał on jednakże przytem, że wolność prasy jest wykorzystywana w USA przez elementy nieodpowiedzialne.

Benton nie szczędził oszczerstw pod adresem państw Wschodniej Europy. Swoje, pełne inwektyw, przemówienie — delegat amerykański zakończył brutalnym atakiem na republikę Czechosłowacką.

Następnie przemawiali przedstawiciele innych państw, a jako ostatni zabrał głos delegat Polski, minister Grosz.

Minister Grosz rozwinął w jesny i logiczny sposób zasadniczą linię swego przemówienia, przepojonego troską o faktyczną obronę wolności słowa i myśli.

Przechodząc do spraw prasowych, minister Grosz przedstawił na podstawie faktów i cyfr istotny obraz stanu wolności prasy w Polsce powojennej.

„Granicą wolności prasy — podkreślił delegat Polski — są bezpieczeństwo i dobro narodu. Jeśli w żadnym kulturalnym kraju nie toleruje się nawoływania do morderstwa, kradzieży i gwałtu, to tymbardziej uzasadniony jest zakaz rozpowszechniania haseł wojennych i podżegania do wojny. Ale w wielu krajach, pod płaszczykiem rzekomej wolności prasy, kryje się tylko swoboda dla jej właścicieli, faworyzujących poglądy wygodne dla osobistych interesów".

Mówca zacytował w tym miejscu słowa rzeczoznawcy prasy amerykańskiej, Morrisa Ernesta, który powiedział, że dla przyczynienia się do zbudowania podwalin porozumienia między narodami należy przede wszystkim oczyścić prasę amerykańską. „Nasza demokracja — stwierdza dosłownie Morris — została wyjałowiona przez kilkudziesięciu właścicieli radia, wytwórni filmowych i prasy".

Ta praca prywatnych monopoli nadużywa swojej wolności, szczególnie w stosunku do Polski, która jest obecnie zaniepokojona realizowaniem polityki odbudowy Niemiec i jednostronnych rozstrzygnięć, naruszających układ zawarty w Poczdamie. Przeważająca część prasy pewnych krajów popiera antydemokratyczne dążenia Niemiec, kwestionując nasze granice na zachodzie i decyzje poczdamskie.

Również sprawa należytego informowania o samej Polsce pozostawia wiele do życzenia.

„Toteż — oświadczył minister Grosz — nic dziwnego, że na podstawie oszczerstw trudno sobie wyrobić prawdziwy obraz dzisiejszej Polski. Możnaby te sprawy ignorować, ale delegacja polska przybyła na konferencję genewską z głęboką nadzieją, że uda się doprowadzić do tego, aby prasa światowa przyczyniła się do stworzenia dobrych stosunków międzynarodowych, aby była czynnikiem łagodzącym tarcia, a nie prowokującym nowe".

Delegat Polski zaproponował przeto uchwalenie tekstu zasad, któreby — nie naruszając suwerenności państw należących do ONZ — zapewniły wolność prasy, przedstawiającej interesy narodów. Tekst ten uniemożliwiłby korzystanie z wolności prasy podżegaczom wojennym i reakcyjnym niedobitkom faszyzmu oraz rozpowszechnianie wiadomości kłamliwych. Wreszcie tekst zasad zalecałby członkom ONZ zwalczanie na swoim terenie prasy, siejącej waśnie między państwami, narodami, rasami, sektami religijnymi oraz zalecałby wprowadzenie takich ustaw, które umożliwiłyby surowe karanie wymienionych nadużyć.

Naród bułgarski nie zawiedzie
— stwierdza premier Dymitrow

MOSKWA (PAP). — Przed opuszczeniem Moskwy premier bułgarski, Dymitrow, który bawił w ZSRR jako kierownik bułgarskiej delegacji rządowej, wygłosił na lotnisku przed mikrofonem przemówienie, w którym powiedział m. innymi:

— Opuszczamy Moskwę z uczuciem głębokiej wiary w niezachwianą przyjaźń radziecko-bułgarską, umocnioną historycznym traktatem między naszymi krajami, traktatem, który stanowi cenny i doniosły przyczynek do dzieła międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Znając dobrze nasz naród mogę zapewnić braci radzieckich, że pozostanie on do końca wiernym przyjacielem. Niezależnie od tego, co ma stać się w przyszłości, naród bułgarski nigdy nie zawiedzie swego starszego brata — któremu zawdzięcza wyzwolenie.

SOFIA (PAP). — Powróciła tu z Moskwy bułgarska delegacja rządowa z premierem Dymitrowem na czele.

Premier fiński
w Moskwie

MOSKWA (PAP). — W środę wieczorem przybył do Moskwy premier fiński, Pekkala.

Po przybyciu premier Pekkala wygłosił przed mikrofonem przemówienie, w którym oświadczył, że ubolewa, iż nie mógł przybyć do Moskwy równocześnie z pozostałymi członkami fińskiej delegacji rządowej i że czuje tym większe zadowolenie, że mógł to uczynić teraz.

MOSKWA (PAP). — Minister Spraw Zagranicznych ZSRR, Mołotow, odbył rozmowę z premierem fińskim Pekkala.

W rozmowie wzięli również udział poseł radziecki w Finlandii Sawonienkow i poseł fiński w ZSRR, Sundstroem.

Churchill
zaprasza
Niemców

BERLIN (PAP). — Przywódca prawicowego odłamu niemieckiej partii chrześcijańsko-demokratycznej,, dr Adenauer — oraz arcybiskup Kolonii, Fringgs zaproszeni zostali na zwołaną przez Winstona Churchilla konferencję „Stanów Zjednoczonych Europy".

Konferencja ta odbędzie się w Hadze w maju br.

Niemcy sudeccy czekają
na ... monarchię austro-węgierską

PRAGA (PAP). — Dziennik czeski „Mlada Fronta" podaje wiadomość, że organizacje b. Niemców sudeckich w amerykańskiej strefie okupacyjnej prowadziły w czasie czechosłowackiego kryzysu ożywioną akcję propagandową, nawołującą swoich członków do powrotu na ziemie czeskie.

W ulotkach rozesłanych przez organizacje b. Niemców sudeckich drogą korespondencyjną, Niemcy ci rozsiewali fałszywe „komunikaty", że część obywateli czechosłowackich opuściła już teren Sudetów i że rząd czechosłowacki ma zamiar ewakuować te ziemie dnia 1 lipca br. Zarezerwowano już dla tych celów specjalne pociągi osobowe i opracowano szczegółowy regulamin transportu.

W dalszym ciągu swej oszczerczej kampanii ulotki te głosiły, że podobno powstanie znowu monarchia austro-węgierska, w ramach której Czechosłowacja uzyska autonomię. Szwajcaria miałaby załatwić sprawę Sudetów na forum międzynarodowym, aż do zupełnego jej rozstrzygnięcia. W najbliższych dniach — jak głosiły ulotki — udać się miał podobno specjalny delegat do Pragi, by omówić konkretne szczegóły repatriacji Niemców do Sudetów.

Na skutek tej akcji, tolerowanej przez cenzurę amerykańską, szereg b. Niemców sudeckich wraz ze swoimi rodzinami i majątkiem ruchomym przeniosło się na pogranicze Czechosłowacji, oczekując zapowiedzianych transportów.

Represje wobec górników
zamierza stosować Truman

NOWY JORK, (PAP). — Prezydent Truman w dniu wczorajszym ogłosił oświadczenie, w którym podkreślił, że strajk górników „zagraża dobrobytowi i bezpieczeństu narodu".

Prezydent mianował trzyosobową komisję, która ma złożyć mu w ciągu 2 tygodni szczegółowe sprawozdanie o przyczynach strajku.

Następnie prez. Truman, opierając się na sprawozdaniu, którego treść jest z góry przesądzona na niekorzyść strajkujących, wyda zlecenie ministrowi sprawiedliwości, aby przerwał strajk na 80 dni, zgodnie z ustawą Taft-Hartley.

Prasa zamieszcza liczne informacje o przebiegu strajku górników. W związku z tym należy przypomnieć istotę sporu między górnikami, a pracodawcami.

W wyniku akcji, prowadzonej od dłuższego czasu przez górników, utworzono „fundusz opieki nad górnikiem". Fundusz ten opiera się na ustalonej zasadzie, że na każdą tonę wydobytego węgla pracodawcy mają złożyć 10 centów na rzecz opieki nad górnikiem. Obecnie fundusz liczy 30 milionów dolarów. Górnicy domagają się, aby fundusz został użyty dla przyznania renty starczej wysłużonym górnikom. Producenci węgla mają jednak nadzieję, że uda im się unieważnić podstawę prawną funduszu i przejąć złożone pieniądze dla siebie.

Postawa górników jest bezkompromisowa.

POLACY WE FRANCJI
szermierzami przyjaźni obydwu narodów

PARYŻ (PAP). — W Paryżu zakończyła się sesja plenarna Związku Polaków b. uczestników ruchu oporu we Francji. Wiceprezes Związku, Blacha, wygłosił referat, w którym podkreślił udział 20 tys. partyzantów polskich w walce o wyzwolenie Francji oraz udział górników polskich w strajku w zagłębiu Pas de Calais w r. 1941.

Nawiązując do ostatnich aresztowań obywateli polskich we Francji mówca powiedział:

„Byliśmy ostatnio świadkami szykan pewnych organów władz francuskich w stosunku do obywateli i organizacji polskich. Niejednokrotnie szykany te dotyczyły b. uczestników ruchu oporu lub organizacji, wywodzących się z walki podziemnej przeciwko okupantowi. Stwierdzamy tu jasno i wyraźnie: Szykany te godziły w tych, którzy w ciężkich dniach walki zdali bojowy egzamin nie słowem lecz czynem. Mamy niezłomną nadzieję, że uznanie, wyrażone nam ostatnio przez najwyższe francuskie czynniki wojskowe, znajdzie swój praktyczny wyraz w kontynuowaniu tradycyjnej gościnności francuskiej. Na gościnność tę Polacy we Francji dobrze zasłużyli. Byli oni i pozostaną przyjaciółmi narodu francuskiego.

Wypowiadając się w dalszym ciągu za zacieśnieniem więzów przyjaźni między Polską a Francją, prezes Blacha oświadczył:

„Przyjaźń ta jest dziś nie tylko sprawą uczuć, które zawsze łączyły Polaków z Francuzami, lecz i sprawą najżywotniejszą dla Polski i dla Francji. Są bowiem siły na świecie, które pragną za wszelką cenę odbudować silne, imperialistyczne Niemcy. Narody — polski i francuski pragną, by Niemcy nigdy więcej nie mogły zagrozić ich bezpieczeństwu. Toteż przyjaźń polsko-francuską i bratni sojusz obu państw uważamy za najistotniejszą gwarancję przed nową agresją. Będziemy szermierzami tej przyjaźni, silni autorytetem moralnym, który daje nam nasza walka z czasów okupacji. Będziemy starali się skupić wokół tego hasła wszystkich Polaków i Francuzów dobrej woli".

Rzeka Jang-Tse-Kiang
sforsowana przez chińską armię ludową

SZANGHAJ (TASS). — Chińskie wojska ludowe sforsowały w dniu 22 bm. rzekę Jang-Tse-Kiang między Szanghajem a Nankinem i zajęły bazę morską Sianin w odległości 96 km na wschód od Nankinu. Wojska ludowe zajęły również miasta Jojlin i Founin, w odległości około 200 km na północny wschód od Nankinu.

Sforsowanie Jang-Tse-Kiangu, przecina główne linie komunikacyjne Chin środkowych między największym portem chińskim Szanghajem, stolicą chińską Nankinem i jednym z największych ośrodków przemysłowych — Hankauem.

Prasa szanghajska donosi również o nowej, wielkiej ofensywie chińskich wojsk ludowych w północnych prowincjach Czahar i Szan-Si wzdłuż linii kolejowej Pekin — Sijuan.

MOSKWA (PAP). — Jak donosi agencja Sinhusa — oddziały chińskiej armii ludowej, działające wzdłuż linii kolejowej Czinai-Tsindao zajęły miasto powiatowe Munin, położone w odległości 60 mil na południowy wschód od Czinai.

ODGŁOSY ŚWIATA

Osiągnięcia radzieckich uczonych

W UNIWERSYTECIE moskiewskim odbyła się konferencja, poświęcona odkryciom uczonych rosyjskich w dziedzinie badań nad energią atomową.

W czasie konferencji stwierdzono, że autorem słynnego prawa o zachowaniu materii był rosyjski fizyk Łomonosow, nie zaś, jak to się często głosi, uczony francuski Lavoisier. Łomonosow sformułował to prawo na dwadzieścia lat przed francuskim uczonym.

Podkreślając znaczenie prac uczonych radzieckich, takich jak Mendelejew, Rodżestwieński czy Nikulinski, stwierdzono w toku konferencji, że wyniki, osiągnięte przez naukę radziecką, są w wielu dziedzinach wyższe, niż zdobycze nauki w innych krajach. Wielu mówców wyraziło ubolewanie, że fakt ten nie jest dostatecznie znany nie tylko za granicą, lecz również w samym Związku Radzieckim.

Belgijki
uzyskały prawo głosu

SENAT belgijski zatwierdził uchwałę Izby Deputowanych, powziętą w ubiegłym miesiącu w sprawie dopuszczenia kobiet do głosowania. Za projektem ustawy głosowało 151 senatorów przeciwko 3.

W myśl ustawy Belgijki mogą głosować jedynie w wyborach samorządowych, jakkolwiek posiadają bierne prawo wyborcze do parlamentu.

Czas letni
obowiązuje od dnia 18 kwietnia

Minister Administracji Publicznej, tow. Osóbka-Morawski, na podstawie uchwały Rady Ministrów zarządził wprowadzenie w dniu 18 kwietnia br. czasu letniego.

W dniu tym o godz. 2 należy przesunąć wskazówki zegara o jedną godzinę naprzód.

Reforma
prawa wyborczego
w W. Brytanii

LONDYN (SAP). — W środę w Izbie Gmin odbyła się dłuższa debata nad reformą prawa wyborczego i nowym podziałem państwa na okręgi wyborcze według projektu rządowego.

129 głosami przeciwko 125 uchwalono zniesienie specjalnych reprezentacji uniwersytetów i miasta Londynu oraz zmniejszono ilość miejsc w Izbie Gmin z 640 na 625.

Pierwotny projekt przewidywał, że Izba Gmin ma się składać tylko z 608 członków.

Współpraca
Paryż - Madryt
pogłębia się

PARYŻ (PAP). — Zapowiedziano tu, że w następstwie otwarcia granicy francusko-hiszpańskiej rozpoczynają się dnia 5 kwietnia w Madrycie rokowania handlowe z rządem frankistowskim.

W maju wybory
w Czechosłowacji

PRAGA (PAP). — Gabinet czechosłowacki na odbytym w dniu wczorajszym posiedzeniu postanowił, że wybory powszechne przeprowadzone będą w niedzielę — 25 maja.

SPORT

BŁOTO I NIC WIĘCEJ...

Widzew — Nusle 1:5 (1:2)

Treść sprawozdań z zawodów piłkarskich składa się przeważnie z trzech zasadniczych elementów, któ rymi są: ocena gry, omówienie pozio mu poszczególnych zawodników oraz streszczenie przebiegu spotkania z uwzględnieniem najciekawszych momentów.

Jeżeli chodzi o wczorajszy mecz ja ki rozegrał Widzew z czeską drużyną Nusle — ograniczymy nasze spra wozdanie do opisu stanu boiska, które stało się bezpośrednią przyczyną wesołej zabawy na błocie.

Wczorajsze spotkanie Widzewa z Nusle jedynie przepisową ilością obecnych na boisku graczy, przypominało zawody piłkarskie. Deszcz, który padał w dniu wczorajszym wypełnili boisko po brzegi wodą. Kierownicy obu bespołów dość długo szukali dogodnego miejsca na boisku, aby tradycyjnym zwyczajem wygłosić powitalne przemówienia.

Już na początku gry, zawodnicy zapadają się nieco wyżej aniżeli po kostki w lepkie błoto. O normalnej grze nie ma mowy. Niewybredny spec piłkarski nie mógłby w tym dniu doszukać się należytego poziomu nawet w zespole wyższej klasy niż Widzew.

Wiele kłopotu sprawiło błoto i sprawozdawcy sportowemu.

Nie były tego powodem szerokie kałuże wody, przez które musiał on przebrnąć na trybunę, lecz trudność na jaką natrafił przy odróżnianiu po szczególnych aktorów spotkania po ich przymusowej „charakteryzacji", której ulegali wszyscy zawodnicy po zetknięciu się na moment z ziemią lub piłką.

Doszło do tego, że pod koniec spot kania jedynie kierownicy obu zespołów potrafili odróżnić umazanych w błocie „murzynów".

To było głównym powodem, że nie możemy w dzisiejszym sprawozdaniu zająć się analizą gry walczących piłkarzy.

Zaznaczyliśmy na wstępie, iż jedy nie przepisowa ilość zawodników na boisku przypominała grę w piłkę nożną. Chociaż właściwie —należało również wspomnieć o publiczności, braninkach i trzech sędziach. Jeden z nich, główny, popełnił najwięcej błędów. Lecz mniejsza o to. Czyż warto poważnie zastanawiać się nad tym, jeśli cały mecz przypominał żywo wycieczkę entuzjastów krajoznawstwa, brnącą poprzez błota pińskie.

W dniu wczorajszym okazało się jednak, że i na błocie należy umieć ułożyć z góry plan taktyczny gry. Widzew źle przygotował swą strategię, która polegała na grze środkiem boiska, gdzie woda utrudniała wyraźnie prowadzenie piłki. Kto wie, czy właśnie gra środkiem nie była w danym wypadku jedną z przyczyn tak wysokiej porażki łodzian.

Czesi, po próbnym galopie w błocie z ŁKS-em, dokładnie przez noc ułożyli program poruszania się w terenie i starali się przerzucać grę na skrzydła. One to stwarzały niebez pieczne sytuacje, z których wpadło do siatki Widzewa aż 5 piłek.

Zazwyczaj w każdym sprawozdaniu podajemy nazwiska zawodników, którzy uzyskali bramki. Tym razem odstąpimy od tradycji, bowiem wszyscy zawodnicy byli tak podobni do siebie, iż nasz sprawozdawca w żadnym wypadku nie mógł odróżnić szczęśliwych strzelców od reszty zawodników.

Kilka słów poświęcamy sędziemu p. Racieckiemu. Otóż p. Raciecki wyszedł na boisko w nienagannie białych butach, zszedł zaś w... czarnych. Sędziował zasadniczo nieźle, wpadał jednak momentami w melancholię.

W tych właśnie chwilach popełniał szereg zasadniczych błędów. Jed nym z nich było podyktowanie przeciw Nusle rzutu karnego za wątpliwy foul.

Widzów do przerwy 1.000 osób, po przerwie 50 proc. mniej. „WAN".

Nowe władze DKS

W dniu 14 marca 1948 r. o godz. 10 rano w sali Miejskiej Rady Narodowej, przy ul. Nowotki 16, przy szczelnie wypełnionej sali, odbyło się Walne Doroczne Zgromadzenie Włókienniczego Związkowego Dziewiarskiego Klubu Sportowego w Łodzi. Ze składanych sprawozdań Zarządu i kierowników poszczególnych sekcji, wynika, że Dziewiarski Klub Sportowy może się poszczycić poważnymi sukcesami na polu sportowym, zdobywając wiele cennych nagród i dyplomów.

Po obszernej dyskusji i udzieleniu absolutorium ustępującemu Zarządowi, dokonano wyboru władz Klubu na rok 1948. Honorowym prezesem Klubu został wybrany Kol. Jan Garczarek.

Zarząd Dziewiarskiego Klubu Sportowego ukonstytuował się następująco:

Prezes — Dąbrowski Jan, I v. Prezes — Oranas Przemysław, II v. prezes — Pol Bronisław, Sekretarz — Aranowski Adam, Skarbnik — Zientarski Zenon, Gospodarz Klubu — Szymański Henryk, Członkowie Zarządu — Kostrzewa, Chudzik Tadeusz, Woźniakowski Wacław.

Do Komisji Rewizyjnej wybrano kol. kol. Chmiela Wiktora, Pawłowskiego Tadeusza, Tarczyńskiego Kazimierza, Kostrzewskiego Zygmunta.

KURS
sędziów motocyklowych

Okręgowy Związek Motocyklowy — obok żywej działalności organizacyjnej w dziedzinie zawodów — organizuje kurs sędziów motocyklowych dla kandydatów z poszczególnych klubów.

Na kursie tym, obok wykładowców z terenu Łodzi, instruować będą przedstawiciele Polskiego Związku Motocyklowego z Warszawy.

Wyszkoleni sędziowie będą mieli prawo wyłącznego sędziowania na zawodach motocyklowych, co będzie miało wpływ na sprawniejsze przeprowadzanie imprez i da gwarancję bezstronności i fachowego sędziowania.

Reprezentacja Bułgarii wygrywa ze Slavią

SOFIA. — Piłkarska jedenastka Bułgarii rozegrała spotkanie sparringowe z miejscową Slavią. Reprezentacja wygrała 1:0.

Bieg na przełaj
organizuje OM TUR

Komitet Wojewódzki Organizacji Młodzieży TUR organizuje w dniu 4 kwietnia o godz. 9, w Parku Ludowym na boisku RKS TUR, bieg na przełaj na dystansie około 2 km. Do biegu mogą się zgłaszać zawodnicy niestowarzyszeni. Opłata za start wynosi zł. 10 od zawodnika.

Bieg traktowany jest jako eliminacja do Biegu Narodowego w dniu 1 maja.

11 lat temu zremisowaliśmy w Sofii

Pierwszy tegoroczny mecz
polskiej reprezentacji piłkarskiej

Przygotowania piłkarzy polskich do pierwszego tegorocznego meczu międzypaństwowego polegały wyłącznie na 2 meczach sparingowych. Jeżeli się zważy, że praktycznie sezon zaczął się w Polsce nie dalej jak przed trzema tygodniami, to takie sparringi nie dają gwarancji należytego przygotowania reprezentacji.

W samym zakontraktowaniu meczu z Bułgarią na początek kwietnia był już błąd. Jeżeli dodamy, że mecz będzie punktowany w rozgrywkach turnieju bałkańskiego, łatwo ocenić rozmiary owego błędu. Nie jest on jednak do naprawienia.

KŁOPOTY P. ALFUSA

Daleko większe kłopoty niż z przygotowaniem zawodników, miał kapitan sportowy PZPN z wyznaczeniem reprezentacyjnej kadry.

Największą niespodzianką w ogłoszonym składzie jest brak Parpana, który został potraktowany jako zawodnik rezerwowy. Jest to chyba rezultat nieobecności Parpana na meczu w Katowicach spowodowany chorobą. Kapitan Altus nie jest pewien czy Parpan będzie na czas zdrów. Nie sądzimy, aby miał zamiar zrezygnować z usług krakowianina, zwykle jednego z najlepszych zawodników reprezentacji.

POWRÓT BARANA

Pewne zmiany zostały dokonane również w ataku. Na prawe skrzydło wrócił Baran luzując tam swego klubowego kolegę Hogendorfa.

Ta zmiana wydaje się dość korzystna dla całości zespołu, tym bardziej, że Baran wykazał w tym roku znacznie lepszą formę niż Hogendorf.

Dość eksperymentalnie zestawiona została środkowa trójka. Cieślik przeszedł z lewego łącznika na prawego, zaś kierownikiem napadu został Gracz, mając no lewej ręce Białasa. Krakowianin najczęściej pełnił funkcję faktycznego kierownika napadu, toteż przesunięcie go na tę pozycję formalnie może okazać się posunięciem bardzo słusznym, tym więcej że w takim zestawieniu osobowym (Bobuła na lewym skrzydle) cały atak składa się z czterech przebojowców, energicznych strzelców, którym jednak zawsze brak było odpowiedniej ręki kierowniczej.

PO RAZ DRUGI DO SOFII

Polacy wyjadą do Bułgarii w piątek, 2 kwietnia, a ponieważ podróż odbywają samolotem, przybędą do Sofii tego samego dnia.

Mecz odbędzie się na boisku Junaka, a więc w tym samym miejscu, w którym w roku 1937 uzyskaliśmy z Bułgarami wynik 3:3. Wynik był w ówczesnych warunkach do pewnego stopnia sukcesem.

Piłkarstwo bułgarskie w roku 1937 miało już poza sobą okres ząbkowania i zaczęło wyraźnie posuwać się ku górze. Odniosło ono w owym czasie sensacyjne zwycięstwo nad silną Jugosławią, toteż przyjazdu Polaków oczekiwano z wielkimi nadziejami. Bułgarzy prowadzili bowiem 3:0, co było w wielkiej mierze winą bramkarza polskiego Pawłowskiego z Cracovii, który puszczał wprost dziecinne piłki. Sytuacja zmieniła się dopiero wówczas, gdy grający słabo na środku napadu Artur przeszedł na skrzydło, a miejsce jego zajął Korbas. Gracz Cracovii miał wówczas bodajże najlepszy swój dzień w karierze piłkarskiej. Prowadził atak znakomicie i jeszcze lepiej strzelał. Mecz zakończył się remisem.

Już wówczas zdawaliśmy sobie sprawę, że w przyszłości spotkania z piłkarzami bułgarskimi nie będą łatwe. Cechowała ich wówczas już przy słabej technice, wielka zaciętość, temperament, ambicja i bojowość. Wszystkie te cechy pozostały do dnia dzisiejszego z tą tylko różnicą, że poprawiła się wydatnie technika i że Bułgarzy nauczyli się grać nowocześnie. Na tydzień przed fatalnym naszym meczem w Belgradzie przegrali oni w Zagrzebiu z Jugosławią tylko 1:2. Wynik ten jest jedynie potwierdzeniem dobrej opinii, jaką powojenny futbol bułgarski cieszy się na międzynarodowym terenie. Nic więc dziwnego, że pierwszy występ piłkarzy naszych w bliżącym sezonie oceniany jest jako zadanie bardzo trudne i... ważne. Włączenie wszystkich naszych meczów z państwami bałkańskimi do punktacji w ramach Igrzysk Bałkańskich stwarza zupełnie nową sytuację, gdyż zmusza nie tylko do największego natężenia dla uzyskania zwycięstwa, ale też wymaga ukształtowanie ewent. porażki na możliwie skromnym poziomie, gdyż w końcowym bilansie decydować mogą nie tylko punkty ale i bramki.

Dział oficjalny ŁOZPN

Komunikat Zarządu Nr. 4

1. Wzywa się do sekretariatu Ł.O. Z.P.N. Piotrkowska 67 na dzień 2.4. 1948 r., godz. 18, przedstawicieli niżej wyszczególnionych klubów w celu odbioru przyznanych piłek: ŁKS, ZZK Łódź, RTS Widzew, KP Zjednoczone, TUR Łódź, PTC, KS Boruta, TUR Chojny, Resursa, Płomień, Sokół Konstantynów, TUR Pab., TUR Zd. Wola, OSP Głowno, TUR Tomaszów, TUR Zgierz, Zryw Tomaszów, Ruch Piotrków, KMSS Łódź, Skra Bełchatów, Huragan Ruda Pab., Naprzód Ruda Pab., TUR Kutno, oraz ZWM Kutno.

2. Po odbiór apteczek: ŁKS, KP Zjednoczone, KS Zryw, RKS TUR, RTS Widzew, WZKS DKS, KS Wima.

3. Podaje się do wiadomości uchwalone diety dla sędziów, które wynoszą do: Rudy Pabianickiej zł. 250, Konstantynowa, Aleksandrowa, Pabianic i Zgierza po zł. 500, Ozorkowa zł. 600, Głowna, Koluszek, Łasku i Rogowa po zł. 1.200, Kutna, Piotrkowa, Skierniewic i Zduńskiej Woli po zł. 1,500, oraz do Sieradza, Tomaszowa Maz. po zł. 1,600.

4. Przypomina się Klubom o obowiązku złożenia w ŁOZPN 4-ch znaczków klubowym w terminie do dn. 30.4. rb. lub ewentualnym pisemnym powiadomieniem, że klub znaczków nie posiada.

5. Wzywa się wszystkie kluby, posiadające trenerów, lub instruktorów do zgłoszenia się w sekretariacie ŁOZPN w dniu 31.3 r.b. w celu odbioru kart rejestracyjnych instruktorów, które należy po wypełnieniu złożyć w sekretariacie w nieprzekraczalnym terminie do dnia 7.4. r.b.

W Drugie Święto
DKS—Resursa

W dniu 29 marca r.b. o godz. 11 rano na boisku DKS ul. Nawrot 73/75 odbędą się towarzyskie zawody w piłkę nożną między drużynami DKS - Łódź — KS „Resursa" Łódź.

„Nowiny Literackie"—jubilatem

Świątecznym numerem zamykają „Nowiny Literackie' pierwszy rok swego istnienia. Skromny to copraw da jubileusz, daje on jednak okazję do podsumowania wyników pracy zespołu, który, z Jarosławem Iwaszkiewiczem na czele osiągnął w stosunkowo krótkim okresie niezaprzeczalne rezultaty. Pojawienie się „Nowin" zostało z początku przywitane pewnym powątpiewaniem o celowości powiększenia dość pokaźnej — jak twierdzono — ilość istniejących czasopism. Rzeczywistość wykazała niesłuszność tych zastrzeżeń.

Pierwsze numery „Nowin Literackich" nie usposabiały zbyt przychylnie czytelnika do nowego pisma. Tygodnik zdołał jednak dość szybko wyjść z impasu i ożywić swe łamy bardziej atrakcyjnym i celowo dobranym materiałem. W pierwszym rzędzie przyczyniło się do tego wprowadzenie na szpalty czasopisma tematyki społecznej i rozszerzenie kręgu publicystycznych zagadnień. Obarczono również „Nowiny" zarzutem eklektyzmu, późniejsza jednak ewolucja pisma przytępiła siłą rzeczy ostrze tych zarzutów.

Prawda, Nowiny" użyczają chętnie gościny co przedniejszym piórom reprezentującym różnorodne poglądy i kryteria literackie, niemniej pewien stały kierunek forsowanej przez redakcję publicystyki społecznej i literackiej oraz niektóre tygodniowe rubryki (Kronika tygodniowa, Przegląd czasopism) nie pozostawiają wątpliwości, że pismo znajduje się po tej stronie barykady społecznej, po której walczą postępowe elementy Polski Ludowej. Sądzimy, iż dalsze krystalizowanie się i pogłębianie treści społecznej czasopisma wpłynie na podwyższenie jego poziomu i wzrost poczytności.

Roczny bilans „Nowin" daje pełne prawo do zaszeregowania ich do czołówki naszych czasopism literackich i umieszczenia na równorzędnym miejscu obok najlepszych periodyków kraju. Pochwała ta nie zwalnia zresztą od obowiązku wyrażenia życzenia nadania pismu jeszcze bardziej popularnego i przystępnego charakteru. Postulaty te dadzą się zrealizować z pożytkiem dla tygodnika, bez obniżenia jego poziomu.

Ostatnie numery „Nowin Literackich" świadczą o wyrównaniu wysokiego poziomu pisma. Po przeciężeniu początkowego okresu słabości i opanowaniu pewnych momentów depresji w ubiegłym roku, tygodnik ominął umiejętnie przeszkody, hamujące drogę jego normalnego rozwoju. Należy w końcu podkreślić dbałość o estetyczną szatę graficzną pisma i harmonijną kompozycję w układzie materiału.

Reasumując, pozwolimy sobie stwierdzić, że „Nowiny Literackie" okazały się po roku swego istnienia cennym wkładem w nasze czasopiśmiennictwo powojenne. Sądzimy, że jubilat — po usunięciu drobnych usterek nie zawiedzie i w przyszłości pokładanych w nim nadziei.

*

Zwiększony do podwójnej objętości numer świąteczny „Nowin Literackich", będący zarazem numerem rocznicowym tego czasopisma, przedstawia się niezwykle bogato. Wspaniała szata graficzna, podkreśla umiejętne zestawienie materiału obejmującego swym zakresem wszystkie dziedziny kultury.

Numer otwierają dwie „Ody olimpijskie" Jarosława Iwaszkiewicza, nagrodzone na konkursie. Odznaczone pierwszą nagrodą „Ody olimpijskie" stanowią wysoką klasę poetycką, a zarazem są proste i łatwe dla przeciętnego czytelnika. Iwaszkiewicz wzywając młodzież całego świata w swych „odach" do walki o bezkrwawe zwycięstwo, przedstawia jednocześnie trudności drogi do alegorycznych Aten poprzez wojnę, śmierć i zagładę. Monumentalne w swej głębi i powadze wersety ody pierwszej p.t. „Na otwarcie XIV Olimpiady", kończą się wezwaniem do narodzin nowego świata w imię braterstwa. Poza utworami Iwaszkiewicza poezję w „Nowinach" reprezentuje Krzysztof Baczyński, wierszem okolicznościowym „Wielkanoc".

W dziale prozy napotykamy na takie nazwiska jak Parandowskiego, Dąbrowskiej i St. R. Dobrowolskiego.

W zagadnienia krytyki literackiej wprowadza essey Adolfa Sowińskiego, noszący podtytuł: Moralitet na pół żartobliwy. W lekkiej i dowcipnej formie Sowiński ukazuje przemian krytyki literackiej i zmierza się z trudnościami, jakie pokonywać musi. Te rozważania teoretyczne podbudowują dwie prace — Juliana Hochfelda, kreślącego szeroki obraz epoki i na jej tle wizerunek Johna Miltona w 300 rocznicę ukazania się pism politycznych tego wielkiego poety angielskiego oraz pracy Jana Nepomucena Miliera, na temat rozwiązania problemów wojny w twórczości Andrzeja Struga, szczególnie w trzytomowej powieści „Żółty krzyż".

Zagadnieniu współczesnej poezji, tych wszystkich spraw, które jej dotyczą i absorbują uwagę czytelnika poświęca swój artykuł p.t. „Drzewo bez korzeni" młody krytyk i poeta Lesław M. Bartelski. Te rozważania teoretyczne uzupełnia uwagami dotyczącymi praktyki i kontaktu z czytelnikiem list Witolda Wirpszy o poetyczności ziemi szczecińskiej. W ramach krytyki zawierają się jeszcze artykuł Mariana Piechala o książce R. M. Dąbrowskiej, na temat Irzykowskiego i Stefanii Podhorskiej - Okołów, rozważającej problemy teatru prowincjonalnego i związanej z tym zagadnieniem krytyki literackiej.

Na osobną uwagę zasługują dwa artykuły — Wacława Zawadzkiego o upowszechnieniu książki i polemika Edwarda Csato z Jerzym Borejszą pt. „Walka z dubeltowymi cieniami". Oba te artykuły roztrząsają palące zagadnienie współczesnej kultury i związanych z nią bolączek.

Dział piastyki reprezentuje Juliusz Starzyński swym doskonałym artykułem pt. „Formalizm i rzeczywistość", zilustrowanym odpowiednimi reprodukcjami obrazów. Starzyński omawia w ciekawy sposób twórczość Dawida, Goyi, Ingrsa, Delacroix i Daumiera, zestawiając znaczenie prac tego ostatniego z wydarzeniem artystycznym tej miary w literaturze co Balzac i wyprowadzając wniosek, że tylko wiązanie się z nurtem aktualnych wydarzeń społecznych stanowi o sile i wielkości artysty.

Jeśli chodzi o dalsze dziedziny sztuki, to o sprawy muzyczne zahacza Witold Rudziński w swym felietonie p.t. „Rogi i cymbały" a sprawy filmu są tematem artykułu Zbigniewa Pitery. Omawia on w artykule p.t. „Szekspir sfilmowany" transpozycje dzieł Szekspira na ekran, rozpatrując szczegółowo najnowszy film Ławranca Oliviera p.t. „Henryk V", wykonany w technikolorze.

Satyrę reprezentują w „Nowinach" Kazimierz Gruss cyklem rysunków p.t. „Przegląd prasy" oraz St. Jerzy Lec i Stanisław Sojecki fraszkami. Numer uzupełniają stałe rubryki czasopisma jak „Przegląd czasopism", „Na falach długich — średnich — krótkich", „Kronika literacka", „Spostrzeżenia", „Kronika tygodniowa" i „Nowiny z przed 50 i 25 lat".

DECYZJA LEWICY

Prawicowi socjaliśli na antyrobotniczych pozycjach

Deklaracja Polskiej Partii Socjalistycznej, ogłoszona przedwczoraj, wyjaśnia w sposób wyczerpujący motywy, które skłoniły naszą Partię do wystąpienia z Komitetu Międzynarodowych Konferencji Socjalistycznych (COMISCO) i wstrzymania się od dalszego udziału w imprezach przez ten Komitet organizowanych. Decyzja Polskiej Partii Socjalistycznej powzięta została w ścisłym porozumieniu z innymi lewicowo - socjalistycznymi partiami. Równocześnie zerwały z Komitetem brat nie partie Czechosłowacji i Węgier, oraz żydowska partia socjalistyczna „Bund" w Polsce, a delegat Włoskiej Partii Socjalistycznej opuścił, na znak protestu, salę obrad Komitetu w Londynie.

Nie będziemy tu powtarzać wszystkich argumentów wspomnianej deklaracji PPS. Pragniemy tylko zatrzymać się na chwilę nad jednym z najistotniejszych motywów decyzji międzynarodowej lewicy socjalistycznej w odniesieniu do COMISCO.

Na wrogich pozycjach

KONFLIKT ideologiczny i polityczny między lewicą socjalistyczną a prawicowym kierownictwem większości partii socjalistycznych Europy Zachodniej, datuje się nie od dziś. Lewica socjalistyczna zawsze traktowała międzynarodowe konferencje socjalistyczne jako forum, na którym ścierały się różne ideologie i różne polityki, i jako trybunę, z której rozbrzmiewał głos lewicowego socjalizmu, zwrócony do robotników socjalistycznych całego świata. Krytykowaliśmy ostro, nieraz bardzo ostro postawę partii socjalistycznych Zachodu i nie ukrywaliśmy swego negatywnego stosunku do ich polityki. Ale czyniliśmy to jawnie, z otwartą przyłbicą, kierując się jedynie i wyłącznie troską o ruch robotniczy, o socjalizm, o interes mas ludowych, o bezpieczeństwo i pokój światowy.

Tymczasem prawicowe kierownictwo większości partii socjalistycznych Europy Zachodniej zmieniło w ostatnich czasach, w dość istotny sposób, swój charakter. Przestało być wyrazicielem pewnego kierunku — prawda, że oportunistycznego, ale zawsze kierunku — w ruchu robotniczym i stało się jawną ekspozyturą cudzych interesów. Pod naciskiem wielkiej ofensywy kapitalizmu amerykańskiego i reakcji międzynarodowej, przywódcy brytyjskiej Partii Pracy i partii socjalistycznych Francji, Belgii, Holandii i szeregu innych krajów zeszli z pozycji prawicowo-socjalistycznych na pozycje w ogóle niesocjalistyczne.

Co więcej, przywódcy owi sprzymierzyli się z siłami wstecznictwa i reakcji, stali się wykonawcami polityki, skierowanej przeciwko pokojowi i bezpieczeństwu międzynarodowemu, przeciwko wyzwoleńczym ruchom mas ludowych, przeciwko siłom postępu i radykalizmu społecznego.

Ofensywa kapitalizmu

KAPITALIZM amerykański rozpętał wielką ofensywę przeciwko wszystkiemu, co postępowe w Europie i Azji. Znalazł chętnych sojuszników w sferach reakcji międzynarodowej. W ślad za tym przylgnęli do obozu reakcji przywódcy prawicy socjalistycznej. I podjęli się w nim roli bardzo podłej. Stali się siewcami dywersji w ruchu robotniczym. Rozsadnikami rozłamu i rozbicia wszędzie tam, gdzie ruch ten zdołał zewrzeć swe szeregi.

Oto kilka faktów z ostatnich miesięcy:

Na terenie Czechosłowacji przedstawiciele prawicy socjalistycznej dążyli od miesięcy do rozbicia jednolitego frontu. Udało im się tego dokonać na kongresie Partii Socjalno - Demokratycznej w Brnie. Potem pchali konsekwentnie partię do sojuszu z siłami prawicy społecznej, aż do wybuchu kryzysu rządowego, w którym tylko dzięki nadludzkim wysiłkom lewicy socjalistycznej, udało się uratować partię od katastrofy.

Na terenie Francji żywioły prawicowo - socjalistyczne doprowadziły do rozłamu w Generalnej Konfederacji Pracy. Rozłam ten prawica socjalistyczna stara się obecnie przenieść na teren międzynarodowy, zmierzając planowo do rozbicia Światowej Federacji Związków Zawodowych.

Na terenie Włoch delegaci brytyjskiej Partii Pracy odegrali ostatnio rolę wyjątkowo haniebną. W ogniu najzaciętszej walki politycznej, w przededniu wyborów, które zadecydują o losach tego kraju na lata, w obliczu najostrzejszego natarcia reakcji i neo-faszyzmu, wysłannicy brytyjskiej Partii Pracy podjęli próbę rozbicia Frontu Demokratycznego, pragnąc demokrację włoską wydać bezbronną na łup wroga. Gdy zaś te próby, dzięki zdecydowanej postawie Włoskiej Partii Socjalistycznej, zawiodły, Labour Party przystąpiła do rozbijania socjalizmu włoskiego przy pomocy grup renegackich w rodzaju Saragata czy Lombardo.

Uderzenie w lewicę

MOŻNA by te przykłady mnożyć. Wystarczy, jeśli dodamy do tego łańcucha Grecję, gdzie polityka rządu Partii Pracy jest jednoznaczna z popieraniem monarchistyczno - faszystowskiej dyktatury wojskowej, tłumiącej krwawo żywiołowy ruch mas ludowych. Wystarczy, jeśli przypomnimy Hiszpanię, gdzie tylko dzięki postawie rządów zachodnio - europejskich, za które współodpowiedzialni są socjaliści, utrzymuje się przy władzy ostatni dyktator faszyzmu edycji przedwojennej.

Logicznym niejako ukoronowaniem tej polityki stało się ostatnie posiedzenie Komitetu Międzynarodowych Konferencji Socjalistycznych w Londynie. Rząd brytyjski (a więc Labour Party) nie udzielił wiz przedstawicielom PPS i czechosłowackiej Socjalnej Demokracji, po to tylko, by móc przemycić na konferencję samozwańczego „reprezentanta" czechosłowackiego, wydalonego z partii — Villima. Złamano statut COMISCO, który wyraźnie zakazuje przyjmowania emigrantów. Złamano go potem po raz drugi, pobierając uchwałę polityczną, do czego Komitet nie jest absolutnie uprawniony. Legaliści i przysięgli obrońcy formalnej demokracji uznali jednak oba wyłomy legalne za dopuszczalne. Bo chodziło o uderzenie w lewicę socjalistyczną i w unity front.

Zrozumiała konsekwencja

ZDAJEMY sobie doskonale sprawę, dlaczego Partia Pracy (bo ona jest głównym reżyserem działań COMISCO) zaaranżowała to wszystko. Bo amerykańscy mocodawcy obecnego kierownictwa Labour Party, mimo wszystko, z nieufnością patrzyli na pozostawanie jej w jednej organizacji z partiami prawdziwie socjalistycznymi i bezkompromisowymi w walce z reakcją i imperializmem. Przywódcom Partii Pracy potrzebne było na gwałt alibi, wyzwolenie się z kompromitujących więzów organizacyjnych, łączących ich z obozem walki o pokój i Socjalizm. Zapomnieli w tym momencie o wszystkich nakazach tradycyjnego „fair play" (uczciwej gry).

Złe maniery brytyjskiej Partii Pracy mało nas obchodzą. Obchodzi nas natomiast polityka tej partii i innych z nią związanych partii prawicowo - socjalistycznych. Polityka przywódców tych partii przestała być polityką prawicowego socjalizmu. Przestała być polityką jakiegokolwiek socjalizmu. Stała się polityką anty-socjalistyczną.

Konsekwencją musiała być wspólna decyzja partii lewicowo - socjalistycznych, zrywających z Komitetem Międzynarodowych Konferencji Socjalistycznych, które stały się narzędziem wrogich interesów.

Koniec ograniczeń w zużyciu prądu

Od 1 kwietnia otrzymujemy normalne rachunki

Z dniem 1 kwietnia zostaną na terenie całej Polski zniesione ograniczenia konsumcji prądu.

Ograniczenia w zużyciu prądu spełniły postawione im zadanie. — Nigdzie w ciągu zimy nasza produkcja przemysłowa nie ucierpiała z powodu braku energii elektrycznej.

Rachunki za kwiecień będą już normalne. Pamiętać jednak musimy, że prądu nie należy marnotrawić. Zużycie energii elektrycznej jest obecnie kilkakrotnie większe, niż przed wojną. A dzieje się to dlatego, że prąd jest niewspółmiernie tani do cen wszystkich innych towarów, czy usług.

Zimowe ograniczenia konsumcji prądu wprowadziła nie tylko Polska, dzieje się to prawie we wszystkich państwach Europy. We Francji ograniczenia były dużo ostrzejsze, wyłączano bowiem całe ulice. A w Szwecji nawet wyłączono... stacje radiowe.

Po raz drugi na karę śmierci

skazano mordercę dwu warszawianek

(w) Po zdławieniu powstania warszawskiego gromady uchodźcze, przeważnie kobiety i dzieci, szukały schronienia po całym kraju. W tym czasie przybyły do Kielc 3 warszawianki: Halina Wróblewska z synową Jadwigą i Janina Cybulska. Warszawianki znalazły mieszkanie u niejakiej Kościuszkowej w Kielcach. Po jakimś czasie zniknęły bez śladu.

Przeprowadzone śledztwo wykryło, że zostały bestialsko zamordowane i zakopane pod podłogą ich mieszkania. Zbrodni dokonał Dymiński, przyjaciel gospodyni zamordowanych warszawianek na jej żądanie. Przyczyną morderstwa była żądza obrabowania nieszczęśliwych, które miały trochę kosztowności i pieniędzy, wyniesionych z płonącej Warszawy. Syn Kościuszkowej, chłopiec jedenastoletni, był świadkiem zbrodni, której przyglądał się bez sprzeciwu. Oboje zbrodniarze zostali skazani na śmierć, a chłopiec na dom poprawy. Okazało się, że mordercą był volksdeutsch. Nie spieszono z wykonaniem wyroku, a gdy nadeszły wojska radzieckie, udało się mordercom zbiec.

Obecnie Dymiński został ujęty i skazany ponownie na śmierć. Jego wspólniczka i jej syn są poszukiwani.

Drukarze Piotrkowa w szeregach PPS

W Piotrkowie odbyło się inauguracyjne zebranie koła drukarzy przy P.P.S. Zebranie zagaił prezes Zw. Zaw. Prac. Przem. Poligr. w Piotrkowie tow. A. Kalisiak zaznaczając, że nawiązując do tradycji drukarzy polskich, pionierów socjalizmu — pracownicy graficzni Piotrkowa zrzeszyli się pod czerwonym sztandarem robotniczym, czując się spadkobiercami idei wolnościowych swych kolegów z 19 wieku. Następnie oddał głos posłowi tow. Dobrusiowi, który wygłosił referat organizacyjny.

Prelegent mówił tak porywająco i przekonywująco, że zebrani z zapartym oddechem wysłuchali mówcę i nagrodzili go hucznymi oklaskami.

Do zarządu koła drukarzy wybrano jako przewodniczącego tow. A. Kalisiaka, na zastępcę tow. Ad. Monetę, na sekretarkę tow. D. Pokrzywińską i na skarbnika tow. J. Smolarka i na członka tow. Wojtasińską.

Większe dostawy nabiału

przewidziane w tym roku dla Łodzi

W Łodzi odbyło się posiedzenie Okręgowej Rady Oddziału Mleczarsko - Jajczarskiego „Społem", na którym rozpatrzono wyniki działalności za 1947 rok oraz przyjęto do wykonania wojewódzki plan dostaw i produkcji spółdzielni mleczarsko-jajczarskich na 1948 r. w ramach narodowego planu odbudowy gospodarczej kraju. **Plan przewiduje znaczne zwiększenie dostaw nabiału do Łodzi.**

Rada podjęła uchwałę o **współzawodnictwie pracy na terenie woj. łódzkiego, którym objęte będą wszystkie spółdzielnie mleczarskie i jajczarskie. Będą one współzawodniczyły w wyścigu zwiększenia dostaw do Łodzi, ulepszenia produkcji nabiału, podniesienia zawartości tłuszczu w mleku, zwiększenia zbiórki jaj, oszczędności w kosztach oraz zjednywania członków do spółdzielni.** Za najlepsze wyniki Rada Okręgowa przyzna premie i nagrody.

Z całego kraju

SKŁADANY DOMEK ZA 600 tys. zł

W Poznaniu oddział CHPD przygotował domek składany, który zostanie wystawiony na Targach Poznańskich, a koszt jego wyniesie 600 tys. zł.

Domek składa się z dwóch pokoi i kuchni oraz łazienki na parterze. Na piętrze są dwa pokoje. Do domku należy murowana piwnica.

ZAKOŃCZONA WALKA O DZIECKO

W Toruniu Sąd Najwyższy zakończył długotrwałą walkę o dziecko między jego przygodnymi opiekunami i ciotką dziecka. Opiekunowie dziecka, które wykradli oprawcom hitlerowskim, rościli sobie do niego pretensje, gdyż uratowali je od śmierci niechybnej i uznali za własne. Sąd Najwyższy, jako ostateczna instancja, przyznał jednak dziecko jego ciotce. Dotychczasowi opiekunowie otrzymali 300 tys. zł za koszta utrzymania dziecka, które otrzymało znaczny spadek po zamordowanych przez Niemców rodzicach.

KOBIET JEST W WARSZAWIE o 77.540 WIĘCEJ NIŻ MĘŻCZYZN

Według statystycznych obliczeń w Warszawie jest obecnie z górą 240 tys. mężczyzn, gdy kobiet jest przeszło 320 tys. Przewaga kobiet wciąż rośnie. Obecnie jest kobiet o 77 tys. 540 więcej niż przedstawicieli płci brzydkiej.

ODBUDOWA WSI

Na Ziemiach Zachodnich postępuje naprzód odbudowywanie wsi i zagród wiejskich. W roku 1947 zostało odbudowanych 9 wsi, a obecnie w pow. myśliborskim SPB odbudował 13 wsi, w tym 120 zagród. Chaty są przeważnie murowane i kilku-izbowe.

SZCZECIN MA TEŻ KŁOPOT

Wobec niemożności uruchomienia w ciągu najbliższych kilku lat własnej elektrowni i kłopotów miasta, z tym związanych, Szczecin korzystać będzie z prądu elektrowni w Gorzowie.

JUŻ WKRÓTCE NA EKRANACH KIN ŁÓDZKICH
„OSTATNI ETAP" (Oświęcim)
(Pr. 143)

NASZ felieton

Nie płacz, Wiktorio!

W dniu 23 stycznia 1948 roku premier brytyjski Attlee oświadczył w Izbie Gmin: „W. Brytania narówni z innymi krajami demokracji zachodniej uważa poszanowanie podstawowych praw ludzkich i swobód obywatelskich za kamień probierczy prawdziwej demokracji".

Leży przed nami egzemplarz londyńskiego pisma „Daily Graphic" z 12 marca 1948 roku. Na pierwszej stronie tego pisma z dużego formatu zdjęcia, kruczowłosa, przystojna niewiasta spogląda na nas przestraszonym i przygnębionym wzrokiem. Z zamieszczonego obok tekstu dowiadujemy się, że „22-letnia pani Wiktoria Wade - Brown, żona brytyjskiego majora, z pochodzenia Włoszka, sekretarka i spikerka londyńskiego radia BBC, została zwolniona bez wypowiedzenia za prokomunistyczne poglądy". Dalej dowiadujemy się, że w rozmowie z reporterem pisma pani Wade-Brown zaprzeczyła, aby była komunistką.

Poniżej fotosu pani Wade-Brown zamieszczone są dwa mniejsze zdjęcia: Dr. de Cugisa i p. G. Corsini, ktrzy zostali zwolnieni równocześnie z BBC w ten sam sposób i z tego samego powodu.

Dalej reporter, bynajmniej nie lewicowego pisma, donosi, że próbował wyjaśnić tę sprawę w dyrekcji BBC, ale mu oświadczono, że to jest sprawa personalna, „a my nigdy nie dyskutujemy na temat spraw personalnych". W zakończeniu notatki czytamy: „Oficerowie Oddziału Specjalnego M. I. 15, specjalnie wyszkoleni w robocie antykomunistycznej, rozciągają nad personelem BBC i wszelkich innych urzędów państwowych stały nadzór (permament supervision)".

Ta wspaniała ilustracja do oświadczenia pana Attlee, zaczerpnięta z pisma londyńskiego, właściwie nie wymaga komentarzy. Dodajemy więc tylko, że cała ta notatka została zaopatrzona przez londyńskie pismo w tytuł „Wiktoria płacze". Rozumiemy intencję dziennikarza brytyjskiego, zawartą w tym tytule. Chciał on wyrazić pogląd, że Wiktoria płacze nad niesprawiedliwością, która ją dotknęła, nad obłudą angielskiego premiera i tych wszystkich, którzy go popierają, trąbiąc na cały świat o niezwykle szlachetnych uczuciach i metodach „prawdziwej, brytyjskiej, zachodniej demokracji", a równocześnie stosują najobrzydliwsze metody policyjno - dwójkarskie, przy pomocy których dyskryminuje się ludzi pracy za najmniejszą krytykę rządu. Pani Wiktoria Wade-Brown płacze i twierdzi, że nie jest komunistką. My jej wierzymy — komuniści nie ukrywają swych przekonań. Ale możemy pani Wiktorii poradzić: „Niech pani przestanie płakać, niech pani zostanie komunistką. Niech pani wstąpi do szeregów tych, którzy wypowiedzieli walkę całemu temu zgniłemu systemowi reakcyjnemu, posługującemu się „policyjnymi oficerami specjalnych oddziałów" oraz premierami, którzy nadużywając nazwy „socjaliści", stają w przedniej straży reakcji światowej i usiłują zdusić najmniejszy głos krytyki i niezależności — a wszystko pod obłudnymi hasłami „demokracji zachodniej i swobód obywatelskich".

— Płaczem, pani Wiktorio, wroga pani nie pokona. Sama pani to chyba widzi.

Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 144-18

DYŻURY APTEK:

Bojarskiego (Przejazd 19), Cymera (ul. Wólczańska 37), Epsztajna (Piotrkowska Nr 225), Niewiarowskiej (Zgierska 146), Pawlukiewicza (Pomorska 12), Trawkowskiej (Brzezińska 56), Unieszowskiego (ul. Dąbrowska 24 b).

TEATRY

TEATR W. P. i POWSZECHNY

Dnia 25 marca (czwartek) nieczynny
Dnia 26 marca (piątek) nieczynny
Dnia 27 marca (sobota) nieczynny)
Dnia 28 marca (niedziela) nieczynny.

TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Dnia 29 o godz. 19 min. 30 interesująca swą silną treścią i śmiałą formą sztuka J. P. Sartre'a „Ladacznica z zasadami". Reżyseria E. Axera, dekoracje Z. Strzeleckiego. Udział biorą: E. Bonacka, J. Węgrzyn, A. Łapicki i F. Żukowski.
Młodzież w wieku szkolnym nie posiada prawa wstępu na widownię.

TEATR POWSZECHNY

Dn. 29 o g. 19 min. 15 „Omyłka"—opowieść Bolesława Prusa na tle wypadków roku 1863. Dramatyzacja E. Axera. Reżyseria L. Zamkow. Dekoracje Z. Strzeleckiego. Obsadę tworzą: Miedzińska, Bronowska, Puchniewska, Rachwalska, Kozierska, Krawczykówna, Mancewiczówna, Latosówna, Pagowski, Pilarski, Staszewski, Dejmek, Warmiński, Kłosiński, Bolkowski, Kwiatkowski, Ordon i słuchacze P.W.S.T.
Dnia 30 o godz. 19 min. 15 „Omyłka" Bolesława Prusa.

TEATR „SYRENA" Traugutta 1.

Dziś, jutro i w niedzielę teatr nieczynny. W poniedziałek dnia 29 b. m. drugi dzień Świąt 2 przedstawienia — „AMBASADOR" o godz. 16 i 19.30.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA"
Piotrkowska 243, tel. 107-25

Dziś, w sobotę i niedzielę przedstawienia zawieszone. W poniedziałek 29-go dwa przedstawienia „Zemsta Nietoperza".

TEATR „OSA"
Zachodnia 43, tel. 140-09

Od 26 b. m. do niedzieli dn. 28 bm. — włącznie przedstawienia zawieszone.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego 34.

Dziś teatr nieczynny, 2 dnia świąt 29 marca jedno przedstawienie o godz. 19.15 komedii Moliere'a „Szkoła Żon" w reżyserii Bohdana Korzeniewskiego, w dekoracjach i kostjumach Teresy Roszkowskiej.
Udział biorą: Hanna Bielicka, Jerzy Duszyński, Halina Głuszkówna, Czesław Guzek, Adam Mikołajewski, Michał Melina, Zofia Mrozowska, Tadeusz Schmidt, Ewa Szumańska, Ludwik Tatarski i Jacek Woszczerowicz.
Kasa czynna od 12. tel. 123-02.

Kina

Dziś i w sobotę kina nieczynne.

RADIO

PIĄTEK, 26 MARCA

12.04 Dziennik południowy, 12.15 „Z mikrofonem po kraju", 12.25 Muzyka kameralna, 12.50 W ramach poradnika dla wsi — pogadanka posła M. Potępczuka, wiceprezesa Woj. Zarz. Zw. Samopomocy Chłop. w Łodzi pt. „Pomoc sąsiedzka", 12.57 Chausson — Odwieczna pieśń op. 37 (płyty), 13.05 Muzyka poważna. 13.20 Przerwa. 14.00 Muzyka włoska w wyk. O. Martusiewicz — fortep. 14.50 Muzyka organowa (płyty), 15.10 „Sztuka ludowa w Polsce" — felieton I. Zuchowicz. 15.20 Rozmaitości. — 16.00 Dziennik. 16.20 Rezerwa. 16.25 „Streptomecyna — nowy lek" — pog., 16.30 Audycja dla chorych, 16.45 „Chłopiec z Salskich stepów", 17.00 Wielkopiątkowe nabożeństwo. 17.45 Odczyt, 18.00 Koncert dla przodowników świata pracy. Wyk.: — C. Izygrymówna—śpiew, Z. Hodor—skrzypce, Zb. Szymonowicz fortep., A. Tabaksblatt — akompan., 18.45 „Moja pieśń wieczorna", 19.00 Rezerwa, 19.05 „Nowy numer „Żołnierza Polskiego" przynosi..., 19.15 „Jan Sebastian BACH", 20.00 Dziennik, 20.30 F. Rączkowski — Utwory organowe w wyk. Wł. Ociwieji, 20.50 Pieśni Wielkotygodniowe, 21.10 Pieśni kompozytorów francuskich, 21.30 „Bułgaria przemawia do Polski", 22.00 „Z twórczości Beethovena, 22.45 Fragm. koncertu wiolonczelowego B-dur Boccherini'ego (płyty), 22.58 Omów. progr. lok. na jutro, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.30 Zakończ. audycji i Hymn.

KONCERTY

ZYGMUNT KARASIŃSKI w „YMCA"
Traugutta 3

Na ogólne żądanie publiczności zespół muzyczny z Zygmuntem Karasińskim na czele oraz z solistami: Jeanne Johnstone Schiele, Kazimierą Kaliszewską, Elizą Charles, Janiną Smoszewską, Jerzym Komorowskim, Włodzimierzem Patuszyńskim i Ymre Szenes wystąpią ponownie dnia 29 marca dając 2 przedstawienia o godz. 16 i 20 w sali „YMCA" Traugutta 3, oraz we wtorek dnia 30 marca o godz. 7.30 wiecz.
Przedsprzedaż biletów w kasie „Ymca" Traugutta 3 w godz. 10—2 i od 3 do 7.30 wiecz. W dniu 29 marca kasa czynna przez cały dzień.

Coraz więcej fachowców

Nowe kadry włókniarzy

kształcą sie w szkołach zawodowych, technikum i na Politechnicę

Łódź jest miastem włókniarzy. Kwestia dalszego rozwoju przemysłowego zależy wciąż od dopływu nowych kadr fachowców.

SZKOŁY ZAWODOWE

Co robi się w dziedzinie kształcenia specjalistów?

Szkolnictwo CZPWł. przedstawia się ogólnie, jak następuje: 1 technikum włókiennicze, 1 liceum jedwabnicze, 19 gimnazjów przemysłowych, 96 szkół przemysłowych, i 7 szkół mistrzów. — W szkołach tych kształci się ponad 10 tysięcy osób, przeważnie młodzież. Dla młodzieży zamiejscowej, uczącej się w szkołach zawodowych, zorganizowano 5 internatów. Organizowane są teraz 3 bursy po 100 miejsc w każdej.

BRAK ODPOWIEDNICH LOKALI

CZPWł. pokonuje trudności, związane z prowadzeniem akcji szkoleniowej, przede wszystkim w dziedzinie lokali, których brak daje się wciąż we znaki. Na wiosnę bieżącego roku przystąpi się do budowy szeregu nowych gmachów szkolnych. Nowy budynek otrzyma pierwsze zbiorowe gimnazjum w Łodzi obliczone na tysiąc — do dwóch tysięcy osób. Przy szkole czynna będzie wielka przędzalnia bawełniana i wełniana oraz zakłady tkackie.

Jeśli chodzi o szkolnictwo włókiennicze, to jak wynika z informacji CZPWł. na 200 kursach doraźnych przeszkolono dotychczas 8 tysięcy pracowników. W 118 szkołach kształci się obecnie 11.000 przyszłych fachowców.

TECHNIKUM WŁÓKIENNICZE

Od września 1946 roku czynne jest w Łodzi Technikum Włókiennicze, w którym już drugi rok dokształca się robotników z dużą praktyką zawodową, nie posiadających jednak niezbędnego przygotowania teoretycznego. W czasie półtorarocznych studiów słuchacze zdobywają potrzebną naukę. Spośród 118 zgłoszonych przez fabryki uczestników, zakwalifikowano na podstawie egzaminów wstępnych na kursy przygotowawcze 108 osób. W chwili obecnej na pięciu wydziałach tej uczelni mamy 125 słuchaczy. Pierwsze kadry techników opuszczą uczelnię pod koniec 1948 roku.

Od połowy lutego czynny jest poza tym w Łodzi trzymiesięczny kurs p. nazwą Studium Gospodarki Włókienniczej dla dyrektorów technicznych fabryk. Celem kursu jest pogłębienie wiadomości zawodowych, polityczno - ekonomicznych i socjalno - prawnych. Słuchaczami kursu są ludzie z ukończonym wykształceniem średnim lub ukończoną zawodową szkołą włókienniczą, względnie wieczorowymi kursami.

FAKULTET TEKSTYLNY NA POLITECHNICE

Aby uzupełnić obraz szkolnictwa włókienniczego w Łodzi, należy jeszcze w ogólnym zarysie mówić o wydziale włókienniczym, zorganizowanym dzięki pomocy C. Z. P. Wł. na Politechnice łódzkiej. — Wydział ten dzieli się na dwa działy podstawowe: konstrukcyjny i technologiczny. Pierwszy ma na celu kształcenie fachowców w zakresie budowy maszyn włókienniczych, drugi — z sekcjami przędzalniczą, tkacką i farbiarsko - wykończalnianą — przygotowuje inżynierów dla poszczególnych dziedzin technologii włókienniczej. Studia na wydziale włókienniczym trwają 4 lata. Są one dosyć gruntowne, dzięki dostarczeniu przez CZPWł. niezbędnych maszyn wartości około 100 milionów. Wśród nich jest wiele typów najnowszych maszyn, będących częstokroć unikatem w parkach maszynowych naszych zakładów.

Liczba słuchaczów wynosi obecnie 120. (at)

Projekt dobry ale brak pieniędzy

CUP nie sprzeciwia się zabrukowaniu wylotowych ulic Łodzi

Władze miejskie otrzymały w dniu wczorajszym reskrypkt Centralnego Urzędu Planowania, dotyczący planowanych na rok 1948 robót drogowych.

CUP w piśmie swym nadmienia, iż całkowicie podziela zdanie samorządu łódzkiego odnośnie konieczności wykonania zaprojektowanych robót brukarskich na terenie szeregu ulic, jednak ze względu na ogólną sytuację finansową i inne pilniejsze roboty inwestycyjne, jakie muszą być w tym roku wykonane — nie będzie mógł przyznać Łodzi żądanych kredytów z Państwowego Funduszu Inwestycyjnego.

Należy tu podkreślić, że chodzi tu o kredyt w kwocie 175 miljonów zł, przewidziany przez Zarząd Miejski w swoim budżecie nadzwyczajnym na rok bieżący. Planowano mianowicie przebrukowanie niektórych ulic wylotowych i przelotowych, jak: części ul. Brzezińskiej na drodze prowadzącej z Warszawy, ulic Stalina i Armii Czerwonej leżących na trasie prowadzącej do Tomaszowa i inne na ogólnej długości 10 kilometrów.

Ulice te otrzymać miały nową kostkę granitową, a to ze względu na duży ruch samochodowy, jaki na nich stale panuje.

Jak sprawa ta zostanie ostatecznie rozwiązana, nietrudno przewidzieć. CUP w swoim piśmie do władz miejskich zaznaczył, że chociaż nie widzi sfinansowania tych pilnych (nie tylko dla Łodzi) robót, nie ma nic przeciwko temu, aby zostały one rozpoczęte, gdyby samorząd łódzki miał z własnych źródeł dochodowych pokryć ich koszt, względnie gdyby udało mu się uzyskać jakąkolwiek na ten cel pożyczkę. Ale, jak twierdzą w samorządzie łódzkim, perspektywy na uzyskanie takiej pożyczki są w tej chwili minimalne, w bieżącym roku nie uda się zrealizować projektowanych przebrduków ulicznych. (t)

Pomoc dla młodzieży

walczącej o wolność Grecji i Hiszpanii

Główna Komisja współpracy organizacji młodzieżowych powołała ostatnio Komitet Pomocy Modzieży Walczącej o Wolność i Demokrację. Komitet ten ma za zadanie niesienie pomocy materialnej i moralnej młodzieży walczącej na całym świecie z reakcją. W tych dniach również na terenie Łodzi powstał Wojewódzki Komitet Pomocy Młodzieży Walczącej o Wolność i Demokrację, który postawił sobie za cel zbiórkę wśród społeczeństwa pieniędzy na rzecz walczącej młodzieży na świecie.

W związku z rozpoczynającą się akcją zbiórkową, Wojew. Komitet Pom. Młodzieży wydał odezwę do młodzieży i społeczeństwa województwa łódzkiego i miasta Łodzi, apelując o pomoc dla bojowników wolności, którzy narażeni są na ucisk, na obozy koncentracyjne i na śmierć.

Straż ogniowa w powiecie

W powiecie łódzkim czynnych jest obecnie 77 ochotniczych straży ogniowych, z czego po jednej w Zgierzu, Aleksandrowie, Konstantynowie, Tuszynie, Rzgowie i Kazimierzu, oraz 70 w wioskach.

Zmotoryzowane straże posiadające po 3 samochody, po 3 motopompy posiadają Zgierz, Aleksandrów i Konstantynów, po jednej motopompie Rzgów, Czarnocin, Kurowice, Andrzejów, Łagiewniki, Srebrna i Kazimierz. Pozostałe straże wyposażone są jedynie w sprzęt ręczny o zaprzęgu konnym.

W całym powiecie jest 70 remiz, z których kilka wybudowano w roku ubiegłym, oraz przeprowadzono szereg remontów. Dzięki przydziałom państwowym w roku ubiegłym rozpoczęło się umundurowanie członków straży. Powiatowe straże otrzymały również z przydziału pewne ilości sprzętu ratowniczego.

Aczkolwiek OSP otrzymują substancję z samorządów miejskich, gminnych i Wydz. Powiat., to jednak zaspakajać mogą własne potrzeby dzięki wpływom zorganizowanych przez siebie imprez. Ogólny wpływ straży wynosił 2.234.184 zł., z czego na subwencje wypadło 140 tys. zł. a z imprez uzyskano 2.094.184 zł.

W ub. roku było w powiecie łódz

Godziny urzędowania w Zarządzie Miejskim

Dziś, w Wielki Piątek, urzędowanie we wszystkich agendach Zarządu Miejskiego w Łodzi odbywać się będzie od godziny 8.15 do 13, zaś jutro, w Wielką Sobotę— od godziny 8.15 do 12.

Tramwaje w okresie świątecznym

Dyrekcja Łódzkich Zakładów Komunikacyjnych podaje do wiadomości, iż w Wielką Sobotę, dnia 27 marca rb., normalny ruch pociągów linii miejskich trwać będzie do godziny 18.30. Od godziny 18.30 pociągi zjeżdżać będą do zajezdni. Zjazd ostatniego pociągu nastąpi o godzinie 20.22.

W pierwszy dzień świąt Wielkiejnocy pociągi linii miejskich kursować nie będą, w drugi dzień świąt według rozkładu świątecznego.

Ruch pociągów linii zamiejskich w Wielką Sobotę oraz święta Wielkiejnocy odbywać się będzie normalnie.

Kary za publiczne używanie słów nieprzyzwoitych

Na jednej z ostatnich sesyj Sądu Starościńskiego przy Starostwie Grodzkim Śródmiejsko - Łódzkim ukarane zostały za publiczne używanie słów nieprzyzwoitych następujące osoby:

1. Woszczyk Mieczysław — zam. przy ul. Piotrkowskiej 176 grzywną—3.000 zł
2. Olasek Roman — zam. przy ul. Żeromskiego 59 — grzywną 2.000 zł
3. Pietrzak Stanisław — zam. przy ul. Wycieczkowej 110 Marysin) — grzywną — 3.000 zł.

Wykłady TUR w świetlicach robotniczych

26.3.48 r. godz. 16. Związek Samorządowców, Wólczańska 5. Zebranie delegatów — „W jedności siła" — Ob. E. Walaszczyk.

27.3.48 r. godz. 18. Związek Samorządowców, Wólczańska 5. Koncert świąteczny — „Więcej światła" d. c. „Narodzin religii" — tow. H. Cichocka.

Z życia OM TUR

W dniu 5 kwietnia b. r. rozpoczyna się kurs eliminacyjny dla aktywistów dzielnicowych OM TUR. Wykłady odbywać się będą w godzinach wieczorowych w lokalu Komitetu Miejskiego OM TUR przy ul. Kopernika 8. Termin zgłoszeń upływa 1.4. b. r.

*

W czwartek, dnia 1.4.48 r. o godzinie 18, odbędzie się odprawa przewodniczących i sekretarzy kół dzielnicowych, fabrycznych i szkolnych. Obecność obowiązkowa.

OFIARY

NA MIEJSKI KOMITET POMOCY ZIMOWEJ
1000 taktów muzyki jazzowej

NAJMILSZYM PODARKIEM
dla DZIECI, MŁODZIEŻY i DOROSŁYCH
jest dobra książka
Pomoże ci wybrać i doradzi:
KSIĘGARNIA OKRĘGOWEJ SPÓŁDZIELNI OŚWIATOWEJ
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 145.
Telefon 164-44.
(K. 1603)

Chłopiec pod autem

Na ul. Piotrkowskiej przed posesją nr 8 miał miejsce tragiczny wypadek. Wokół zajętego naprawą szyn tramwajowych pogotowia technicznego zebrała się garstka dzieci. W pewnym momencie nadjechał od strony Placu Wolności samochód osobowy, prowadzony przez szofera Stanisława Dylka. W chwili gdy nadjeżdżał samochód, nieuważnie wysunął się na jezdnię 5-letni chłopiec, Lesikowski Jerzy i potrącony błotnikiem upadł, na skutek czego doznał pęknięcia podstawy czaszki i poniósł śmierć na miejscu.

Zatrucie gazem

Wczoraj rano wezwane zostało Pogotowie Ratunkowe do mieszkania przy ul. Narutowicza 90, gdzie siostry Józefa i Helena Rozkówny uległy zatruciu gazem świetlnym. Jak się okazało, przez nieuwagę pozostawiły one niedokręcony w kuchni kurek od gazu. Obydwie kobiety przewiezione zostały w stanie bardzo ciężkim do szpitala.

Futra w autobusie

W styczniu br. pozostawiono w autobusie PKS kursującym na linii Łódź — Warszawa paczkę, zawierającą 3 futra fokowe bez podszewki, 1 lisa żółtego i pelerynę futrzaną. Dotychczas nikt się po odbiór paczki nie zgłosił, oddana więc została do rąk milicji. Właściciel proszony jest o zgłaszanie się do Komendy MO sekcja II, pokój 168.

Przerwa w procesie urzędników skarbowych

W toczącej się od trzech dni rozprawie przeciwko 11 urzędnikom Ochrony Skarbowej, oskarżonym o sabotaż, sąd po przesłuchaniu 27 świadków odroczył dalsze prowadzenie sprawy, ponieważ nie zgłosili się jeszcze wszyscy świadkowie.

Łódź obdarzy żołnierzy sprzętem sportowym

Wojewódzki oddział Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza, jak również oddziały powiatowe czynią przygotowania do obchodu Świąt Wielkanocnych pod znakiem dalszego pogłębienia więzi, łączącej społeczeństwo z wojskiem.

Poszczególne oddziały przygotowują imprezy artystyczne. Poza tym urządzone zostaną wspólne posiłki żołnierzy z przedstawicielami społeczeństwa.

Oddziały TPŻ rozprowadzą również wśród jednostek wojskowych podarunki w postaci sprzętu sportowego, który zakupiony zostanie z funduszów, uzyskanych drogą zbiórek pieniężnych i sprzedaży specjalnych znaczków okolicznościowych.

OKZZ zwołuje sprawozdawczą konferencję

Okręgowa Komisja Związków Zawodowych w Łodzi zwołała na dzień 30 bm. do sali przy ul. Nawrot 23 konferencję wszystkich zarządów okręgowych i zarządów oddziałów związków z terenu Łodzi. Na konferencji omawiane będą wszystkie aktualne bolączki i postulaty świata pracy. Między innymi wysłuchane zostaną sprawozdania z działalności Ubezpieczalni Społecznej oraz z działalności Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym.

Kurs dla przodownic „Służby Zdrowia"

Onegdaj odbyło się w Łodzi zakończenie pierwszego, ogólnopolskiego kursu szkoleniowego dla pracownic wiejskich ośrodków opieki nad matką i dzieckiem. Kurs ten został zorganizowany przez Chłopskie Towarzystwo Przyjaciół Dzieci. Trwał on sześć tygodni i przeszkolił 56 osób z terenu całej Polski. Słuchaczki kursu odbywały praktykę w żłobkach fabrycznych oraz w miejskich stacjach opieki nad matką i dzieckiem.

Wśród złotych dyń, perfum i ryb

Ruch na targowiskach

Nasze gosposie szykują się do świąt

Mieszkańców Łodzi ogarnia już nastrój świąteczny. Czynione są ostatnie zakupy i przygotowania. Sklepy spożywcze nie mogą nadążyć w obsługiwaniu licznych klientów, kupujących ryby, owoce, wędliny, ciasta i słodycze. Największy jednak ruch, najbardziej świątecznie i wiosennie jest na targowiskach. Gosposie nasze czynią wyprawy zdobywcze na Zielony czy Wodny Rynek i tam wśród stosów różnego rodzaju artykułów, w nieprzeliczonym tłumie ludzkim, zapełniają swe torby gospodarskie i... opróżniają portmonetki.

ŚMIETANA NA JĘZYKU

Zgiełk, panujący na rynku, oszałamia. Mimowoli budzi się chęć kupienia czegoś spośród tych niezliczonych, nęcących rzeczy. Tu „kucają" rzędem przekupnie nabiału. Podnoszą się gestem zapraszającym do próbowania śmietany aluminiowe łyżki.

Masło, jaja, śmietana, kupowane są z namysłem, próbowaniem, targami. Wzięte na język masło, to najlepszy sprawdzian jakości.

Gorzej jest ze śmietaną. Rzeczywiście przekupki „preparują" ją sprytnie, aby była gęsta i żółta. Wprawne oko kontrolerów dostrzega jednak fałsz. Chodzą oni dwójkami po rynku, zaglądają do naczyń, badają czy dobra jest miara i bezlitośnie pobierają kary za brud i oszustwo.

CHRZAN MA POWODZENIE

Nie mniejszym powodzeniem od nabiału cieszą się jarzyny i owoce. Na licznych straganach piętrzą się barwnie głowy „czerwonej" kapusty, marchwi i buraków, chrzan, dynia zlecista i zielona pietruszka. Tradycyjnym zwyczajem każda gospodyni kupuje chrzan, by później w zaciszu swej kuchni wypłakiwać sobie oczy podczas przygotowywania go. Las szczypiorku zielonego w doniczkach rzednie dużo szybciej niż kolorowe pelargonie i prymule.

—Komu do reszty "koksy", najlepsze i najtańsze, jedne 80 zł. kilogram — woła handlarz owocami, zachwalając specjalny gatunek jabłek.

Zapachy kwiatów, śledzi, świeżego chleba i niezbyt czystych ciał mieszają się ze sobą. Ludzie krzyczą, kłócą się, śmieją.... Tu ktoś z apetytem „wcina" kawał sera z razowym chlebem, tam łakome oczy dziecka pochłaniają nieosiągalne cuda cukrowych baranków, kolorowych łakoci i piernikowych serc.

RYBA „IDZIE"

Ryby w okresie przedświątecznym „idą jak woda" — cieszy się gruba handlarka, wycierając o fartuch zaczerwienione ręce od chwytania i ważenia śliskiego „towaru". Kilogram szczupaka 230 zł., karpia — 120 zł., śledzie — kg. 250 zł., to ceny stosunkowo niskie, więc przy stołach z rybami tłok niesłychany.

Specjalnością rynków przed Wielkanocą są jeszcze prócz tego inne rzeczy. Oto na przestrzeni kilkunastu metrów chwieje się na wietrze i szeleści ogród sztucznych kwiatów. Zatknięty na kiju burak, a z niego wyrasta bukiet kolorowych róż. Obok fantastyczne jakieś czerwono-fioletowe chryzantemy, lilje, maki, tulipany — aż oczy bolą od tych barw.

GDZIE KROPLA PADNIE...

Inną pokusą, nieodpartą dla wielu, jest stragan owiany zapachami perfum. Buteleczka wspaniałych perfum — 50 zł. Na Święta chciałoby się pokropić suknie „prawdziwą różą". To też kobiety i młodzi mężczyźni zatrzymują się chętnie na dźwięk słów;

Biały bez, róża, narcyz, konwalia, fiołek, rezeda, gdzie kropla padnie tam zapach nie śmie się ulotnić! Biały bez, róża itd.

Największym jednak powodzeniem cieszą się „śmigusówki".

Wiele jest cudów na rynkach łódzkich. Chciałoby się oglądać i oglądać. Nie wszystko można kupić, ale z pustymi rękoma nikt nie odchodzi. **(bd.)**

Wyścig o ilość i jakość

w łódzkich zakładach przemysłowych

W PZPB w Rudzie Pabianickiej w tkalni na 8 krosnach pierwsze miejsce zajęła Marta Majer (185,2 proc. Janina Kłopotek (6 krosien) osiągnęła 167,2 proc.

W PZPB Nr 1 w tkalni na 6 krosnach wyróżniła się Helena Pałkowska (139,8 proc). W przędzalni Bronisława Switoniak osiągnęła 169,4 proc.

W PZPB Nr 2 w przędzalni (4 strony) najlepsze rezultaty osiągnęła Genowefa Smulik (145,7 proc.). Franciszka Nolbrzak (3 strony) osiągnęła 146,8 proc. W tkalni na 8 krosnach wysunął się na czoło Bronisław Ciuła (171.5 proc.). Helena Płachta (4 krosna) uzyskała 179,2 proc.

W PZPB Nr 3 w tkalni wyróżniła się Antonina Kępska (6 krosien — 172 proc.) i Krystyna Dobrzańska (4 krosna — 184 proc.). We współzawodnictwie zespołowym zespół Tomczaka (143 proc.) wyprzedził zespół Tosika (126 proc.). Zespół Człapińskiego (132 proc.) uległ zespołowi Banaszczyka (141,9 proc.). Zespół Buchnera osiągnął 121 proc., wyprzedzając zespół Bociana (101 proc.).

W PZPB Nr 4 wyróżniła się prządka (3 strony) Irena Wdowiak (167 proc.).

W PZPB Nr 5 w przędzalni Maria Duda (4 strony) osiągnęła 166 proc. W tkalni („czwórki") wyróżniła się Jadwiga Frączkowska (182,8 proc.).

W PZPB Nr 6 w przędzalni (730 wrzecion) uzyskała Ewa Maciejewska 134,6 proc. W tkalni na 4 krosnach Maria Rajska i Józefa Gawrońska osiągnęły po 133,1 proc.

W PZPB Nr 9 w tkalni na 6 krosnach wysunął się na czoło Stanisław Kubik (165 proc.). W przędzalni wyróżniła się Janina Witczak (762 wrzec. — 158,1 proc.).

W PZPB Nr 16 wyróżniła się prządka (4 strony) Wanda Cyran (149,5 proc.).

W PZPB Nr 22 w przędzalni najlepsze rezultaty osiągnęła Bronisława Maciaszczyk.

GŁÓWNA KSIĘGARNIA WOJSKOWA

ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA Nr 47

WZYWA

WSZYSTKICH, KTÓRZY ZŁOŻYLI KSIĄŻKI DO SPRZEDAŻY KOMISOWEJ, DO ZGŁOSZENIA SIĘ DO KSIĘGARNI Z KWITAMI, W TERMINIE DO 15 KWIETNIA B. R., CELEM ROZLICZENIA.

ZGŁOSZENIA PO 15 KWIETNIA NIE BĘDĄ HONOROWANE. KSIĄŻKI NIE ODEBRANE ZOSTANĄ PRZEKAZANE DO BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ.

CENTRALA ZBYTU PORCELANY, FAJANSU i WYROBÓW SZKLANYCH w ŁODZI, ul. Dra A. PRÓCHNIKA Nr 5 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na WYKONANIE większej ilości KATALOGÓW, wyrobów przemysłu ceramicznego i szklarskiego.

Bliższych informacji udzieli Wydział Sprzedaży Centrali, w którym można także otrzymać i podkładki do kosztorysów.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg na wykonanie Katalogów", należy kierować do Centrali Zbytu Porcelany, Fajansu i Wyrobów Szklanych, Wydział Sprzedaży do dnia 12. 4. 1948 r., godz. 10 rano. — Tegoż dnia nastąpi komisyjne otwarcie ofert o godzinie 11 rano.

Centrala Zbytu Porcelany, Fajansu i Wyrobów Szklanych zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu no wyniki przetargu, jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania powodu i odszkodowania. (PAP 455)

PCK organizuje rewię mody

Jak nas informują, ruchliwa Sekcja Opiekunek Społecznych przy Oddziale Łódzkim Polskiego Czerwonego Krzyża przygotowuje Wiosenną REWIĘ MODY, której program będzie znacznie rozszerzony przez udział firm nie tylko łódzkich i warszawskich, lecz również poznańskich.

Udział w Rewii wezmie także Powszechna Spółdzielnia Spożywców i Państwowe Szkoły Przemysłowe.

Wydział Personalny Spółdzielni Wydawniczej „WIEDZA" zawiadamia o UNIEWAŻNIENIU legitymacji dziennikarskiej Nr 19, wydanej przez redakcję czasopisma „Tydzień Robotnika" na nazwisko JERZY BAZAREWSKI.

Równocześnie ostrzega się przed w/w, który powołuje się na osobistą znajomość z członkami i przedstawicielami Zarządu Spółdzielni Wydawniczej „WIEDZA" i wyzyskuje ich nazwiska dla osobistych korzyści.

OGŁOSZENIE

Dyrekcja Przedsiębiorstwa Miejskiego pn. „Kanalizacja i Wodociągi m. Łodzi" ogłasza przetarg nieograniczony na przewóz końmi z magazynów Dyrekcji przy ul. Wierzbowej nr 52 na teren robót przy regulacji rzeki Jasieni na odcinku od ul. Felsztyńskiego do ul. Piotrkowskiej:

900.000 sztuk cegły
2.100 m³ tłucznia
915 ton cementu

oraz na przewóz końmi z Bud Stokowskich na teren robót przy regulacji rzeki Jasieni, jak również na roboty w różnych punktach miasta

2.500 m³ piasku.

Bliższych informacyj udziela w godzinach od 9 do 11 Oddział Gospodarczy Dyrekcji Kanalizacji i Wodociągów m. Łodzi przy ul. Wierzbowej nr 52, telefon 218-13.

Oferty w zalakowanych kopertach niefirmowych z napisem: „Przewóz materiałów" (z podaniem cen za przewóz: cegły — za 1000 sztuk, tłucznia — za 1 m sześc., cementu — za 1 tonę; za przewóz piasku podać cenę za 1 m sześc. za pierwsze 2 km oraz za następny kilometr dalszej drogi) składać należy w Dziale Ogólnym Dyrekcji do dnia 10-go kwietnia rb., do godziny 11, gdzie również w tym samym dniu, o godzinie 12 nastąpi otwarcie ofert.

Wadium w wysokości 2 proc. sumy oferowanej należy wpłacić na konto Dyrekcji w K.K.O. m. Łodzi nr 38, a kwit wpłaty dołączyć do oferty. Dyrekcja zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, podziału robót pomiędzy kilku oferentów, jak również zmniejszenia ilości przewozowych materiałów oraz unieważnienia przetargu bez podania powodów.

Łódź, dnia 25 marca 1948 roku.

DYREKCJA PRZEDSIĘBIORSTWA MIEJSKIEGO pn. „KANALIZACJA i WODOCIĄGI M. ŁODZI"

ROZPORZĄDZENIE PORZĄDKOWE PREZYDENTA M. ŁODZI
z dnia 25 marca 1948 roku o zakazie strzelaniny w czasie Świąt Wielkiej Nocy

Na podstawie art. 108 p. 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19.I.1928 roku o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej (Dz. U.R.P. nr 80, poz. 555 z dnia 25.VIII 1936 r. — zarządzam co następuje:

§ 1.

W okresie świątecznym zabrania się strzelaniny zarówno z broni palnej jak i za pomocą straszaków, petard oraz żabek przyrządzonych z kalichloricum lub innych materiałów wybuchowych.

§ 2.

Składom aptecznym (drogeriom) i innym sklepom zabrania się sprzedaży chloranu potasowego (kalichloricum — sól Bertholeta) i wszelkich substancyj o własnościach wybuchowych.

Postanowienie powyższe nie dotyczy sprzedaży tych substancyj osobom uprawnionym do nabywania ich na podstawie właściwych przepisów.

Chloran potasowy (kalichloricum—sól Bertholeta) i wszelkie substancje, posiadające własności wybuchowe, mogą być wydawane z aptek jedynie za receptami lekarzy.

§ 3.

Winni przekroczenia rozporządzenia niniejszego karani będą w drodze administracyjnej grzywną do zł 5.000.— lub aresztem do dni 14 — albo obu tymi karami łącznie o ile dane wykroczenie nie pociągnie za sobą ostrzejszych skutków przewidzianych przez inne ustawy.

Za naruszenie przepisów § 1 przez niepełnoletnich lub niewłasnowolnych ciąży odpowiedzialność na rodzicach oraz osobach sprawujących nad nimi opiekę.

§ 4.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie na terenie m. Łodzi z dniem ogłoszenia i obowiązuje do dnia 30 marca 1948 roku.

PREZYDENT MIASTA
(—) EUGENIUSZ STAWIŃSKI

OGŁOSZENIE

Starostwo Grodzkie Śródmiejsko-Łódzkie podaje do wiadomości, iż z powodu przeprowadzania robót melioracyjnych na ulicy Łukowej — na odcinku od ulicy Pabianickiej do Ruchowej — ruch kołowy na tym odcinku zostaje zamknięty do czasu zakończenia robót.

Objazd ulicami: Pabianicką, 3 Maja i Pomorską.

Łódź, dnia 23 marca 1948 roku.

STAROSTA GRODZKI
(—) mgr CZESŁAW WALASIK

OGŁOSZENIE

Zakład Oczyszczania Miasta w Łodzi zakupi motor spalinowy do pompy ssąco-tłoczącej o ilości obrotów 800—1000 i sile 3 KM. Pożądany motor typu „Deutz", pędzony olejem gazowym.

Oferty przyjmuje Zakład Oczyszczania Miasta (Łódź), ul. Łagiewnicka 63, tel. 188-64).

Łódź, dnia 17 marca 1948 roku.

ZAKŁAD OCZYSZCZANIA MIASTA W ŁODZI

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi zatrudni natychmiast:

Kilku pracowników umysłowych

Wymagane: wykształcenie średnie pełne (matura licealna) w zakresie ogólnym i handlowym.

Kilka maszynistek

Wymagane: ukończenie szkoły powszechnej i biegła znajomość maszynopisania.

Techników budowlanych oraz Technika ze znajomością projektowania i budownictwa mostowo-wodnego.

Warunki do omówienia na miejscu.

Oferty należy składać pod adresem: Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Personalny — Kancelaria, pokój 225 (Łódź. ul. Piotrkowska 104).

Łódź. dnia 19 marca 1948 roku.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW

w Łodzi

zawiadamia, że w związku ze zbliżającymi się Świętami

SKLEP DYWANÓW

przy ul. Andrzeja Nr. 6.

ZOSTAŁ ZAOPATRZONY W BOGATY ASORTYMENT DYWANÓW I ARTYKUŁÓW DEKORACYJNYCH

PAŃSTWOWE ZJEDNOCZONE ZAKŁADY PRZEMYSŁU JEDWABNICZO - GALANTERYJNEGO — ŁÓDŹ - PÓŁNOC

ZATRUDNIĄ:

tkaczy i tkaczki

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny, ul. Południowa Nr 67. (9395)

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Rejonowa Centrala Aprowizacyjna ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę bezpośrednio zakładom pracy, zaopatrywanym przez R. C. A. artykułów żywnościowych dla stołówek fabrycznych przy zakładach pracy:

Ziemniaki	800 ton	Ogórki kwaszone	11 ton
Buraki	42 ton	Kapusta kiszona	8 ton
Marchew	25 ton	Kapusta włoska	0,300 ton
Pietruszka	3,5 ton	Pasta pomidorowa	5 ton
Selery	1,5 ton	Cebula	5 ton
Pory	1,5 ton	Pasta szczawiona	0,5 ton

Ziemiopłody muszą odpowiadać wymogom giełdowym, a przetwory — pierwszej jakości. Rejonowa Centrala Aprowizacyjna zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na cenę, oraz przeprowadzenie przetargu ustnego lub pisemnego między wybranymi oferentami, a także unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem. **„Przetarg na zapasy stołówkowe"** należy składać w Wydziale Zakupu RCA, w Łodzi, Plac Zwycięstwa 2/4. — Otwarcie kopert nastąpi w dniu 31 marca 1948 r. (PAP 447)

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Łodzi, Wydział Drogowy ogłasza przetarg nieograniczony na:

UŁOŻENIE RUROCIĄGÓW WODOCIĄGOWYCH i ODWADNIAJĄCYCH oraz BUDOWĘ FUNDAMENTÓW POD ŻURAWIA WODNE na stacji Częstochowa Towarowa.

Ślepe kosztorysy, warunki składania ofert i wszelkie informacje otrzymać można w Wydziale Drogowym Dyrekcji w Łodzi, ul. Płk. Dra Więckowskiego Nr 20, w pokoju Nr 359, w godzinach urzędowych.

Wadium w wysokości 1% należy wpłacić przed przetargiem w kasie Dyrekcyjnej, a kwit załączyć do oferty.

Otwarcie ofert nastąpi w Wydziale Drogowym Dyrekcji w pokoju Nr 363 dnia 6 kwietnia 1948 r., o godzinie 10.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, podziału robót pomiędzy kilku oferentów i unieważnienia przetargu bez podania powodów. (PAP 433)

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

DOKTÓR REICHER — specjalista: weneryczne, skórne, płciowe zaburzenia Południowa 26, druga — siódma wieczorem. 782—

GABINET DENTYSTYCZNY Maksymiliana Pregera ze Lwowa. Specjalność: nowoczesna protetyka zębów Gdańska 26-a (róg Zawadzkiej), tel. 169-66.

Kupno i sprzedaż

TOKARNIA 1,75 mtr. do sprzedania. — Wiadomość telefoniczna 221-57 lub 131-69. —356

WYTWÓRNIA Galanterii Metalowej M. Weiner i S-ka Łódź, Piotrkowska 112 kupuje srebro każdej ilości —358

Zagubione dokumenty

ZAGUBIONO legitymację Zw. Zawodowego na nazwisko Sobczak Izabella — Kilińskiego 61. —360

Redaktor naczelny:
ARTUR KARACZEWSKI — przyjmuje od godziny 12-tej do 13-tej.

SEKR. RED. — od godziny 10-tej do 11-tej.

WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA".

NASZE TELEFONY:

Centrala telefoniczna Redakcji i Administracji 136-91, 257-94

Redaktor Naczelny	130-46	Dyr. Delegatury „Wiedza"	268-90
Zastępca Red. Nacz.	112-54	Wydział Czasopism	257-93
Sekretarz Redakcji	144-18	Dział Ogłoszeń	256-37, 222-22
Dyr. Administracyjny	136-91	Ekspedycja	261-92
		Rozdzielnia	272-57

Redakcja — Łódź, Piotrkowska 88. Administracja — Łódź, Piotrkowska 70. Redakcja honoruje tylko artykuły zamówione i rękopisów nie zwraca się. Warunki prenumeraty: miesięcznie z dostawą do domu — zł 80, prenumerata zbiorowa (od 20 egz. — zł 60. Prenumerata z odbiorem w Administracji — zł. 75.

Drukarnia Nr 4, Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik", Łódź, ul. Żwirki 2. D—018476